

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

PŁONĄCY GRÓB 264 GÓRNIKÓW Zamurowano korytarze szybu, w którym nastąpiła katastrofa

LONDYN, 24 IX. (PAT). — Przyczyną zaniechania dalszej akcji ratunkowej w kopalniach w Gresford w pobliżu Wrexham w północnej Walji, były

liczne eksplozje, które nastąpiły w głębi kopalni w ciągu dnia wczorajszego.

W godzinach popołudniowych kierownictwo akcji ratunkowej postanowiło, wobec bez nadziei sytuacji wycofać drużyny ratownicze i — zamurować objęte pożarem korytarze.

Pracy tej dokonano w nocy z niedzieli na poniedziałek na głębokości 800 m.

Gdy ukrywana początkowo decyzja przedostała się do tłumu, rodziny górników, pozostających pod ziemią,

próbowały rzucić się na barak, w którym przebywali kierownicy akcji ratunkowej i członkowie dyrekcji kopalni. Policja z trudem odparła atak tłumu. W czasie szamotania kilkanaście kobiet uległo omdleniu.

Po ukończeniu zabiegu hermetycznego uszczelniania przy

pomocy piasku i cementu zamurowanych korytarzy kopalni, rozpoczęto identyfikowanie wydobytych na powierzchnię trupów i ogłoszono listę górników, żywym pogrzebanych.

Wydany został surowy zakaz palenia na terenie katastrofy, gdyż z szybów wciąż ulatnia się gaz.

Więść o zamurowaniu płonącej kopalni wywołała w całej Anglii wstrząsające wrażenie. Liczba ofiar katastrofy w kopalni wynosi 264 osoby.

LONDYN, 24 IX. (PAT). — Katastrofa w Gresford jest w obecnym stuleciu trzecią najstraszniejszą z rzędu co do rozmiarów katastrofą kopalnianą Wielkiej Brytanii.

Najokropniczą katastrofą była eksplozja w kopalni Senghenyd w południowej Walji w r. 1913, podczas której zginęło 439 górników.

Drugą z rzędu co do rozmiarów katastrofą była eksplozja w kopalni Hutton w północnej Walji w r. 1910, podczas której zginęło 344 górników. Wrażenie obecnej katastrofy jest spotęgowane przez

fakt zatargu, jaki toczy się właśnie w chwili obecnej o płace górników walijskich. Presja moralna całego społeczeństwa na właścicieli kopalni w kierunku zadośćuczynienia żądaniom górników jest bardzo silna.

Niektóre organy prasy angielskiej czynią aluzję, że wzamian za nikłą płacę, otrzymaną w kopalniach, górnicy poświęcają swe życie. W tych warunkach należy się spodziewać ustępstw pracodawców na rzecz górników

Połowa balonów wylądowała Płaszki kapitana Hynka miewają się dobrze

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj od samego rana oczekiwano w Warszawie wiadomości o balonach. Pierwszy meldunek nadszedł z balonu „Belgica“, pilotowanego przez Demuytera. Lotnik zrzucił o godz. 2.45 w nocy niedaleko Słonima baloniki, worek z piaskiem i meldunek. Balon znajdował się wówczas na wysokości 2.090 metrów. Balon belgijski poleciał w dalszym ciągu w stronę granicy sowieckiej.

Wczoraj popołudniu aeroklub otrzymał z granicy od K. O. P. telefoniczną wiadomość, z której wynika, że między 5 a 6 rano w rejonie Rubieżowice — Raków przeleciało 8 balonów na wysokości od 700 do 900 metrów. K. O. P. nie zarejestrował znaków balonów z powodu mgły i deszczu. O godz. 5.15 nad Drują — granicą polsko-łotewską — przeleciał w kierunku północno-wschodnim na wysokości przeszło

1500 mtr. również jeden balon którego znaków nie rozpoznało.

Popołudniu nadeszła wiadomość, że balon niemiecki „Stadt Essen“, pilotowany przez Kaulena i Probstinga lądował o godz. 5 rano w odległości 28 km. od miejscowości Wiljane w Estonii. Odległość, przeleciała przez ten balon w linii prostej wynosi 800 km.

Z balonów, lecących poza konkursem, polski balon

„Legionowo“ wylądował o 7 rano koło Szczuczyna, niedaleko granicy Prus Wschodnich. Lądowanie odbyło się w zupełnym porządku, a załoga natychmiast nadała z najbliższego urzędu pocztowego całą zabraną z sobą pocztę balonową.

Balon francuski „Erius“, lecący również poza konkursem, wylądował w nocy pod Radzymińcem.

W godzinach popołudniowych nadeszła depesza z Tallina, donosząca, że drugi balon niemiecki „Wilhelm von Opel“ wylądował o godz. 8.15 zrana w odległości 25 km. na Północ od Tartu (Dorpat) i przeleciał według wymiaru linii prostej 850 km.

Wreszcie o godz. 2.30 popołudniu do drugiego balonu balonowego w Legionowie przyleciał gołąb pocztowy z balonu „Kościuszko“ i przyniósł meldunek, napisany ręką kpt. Hynka, następującej treści:

„Płaszki trzymają się dobrze. Z jednym z nich rozstaje



Załoga balonu „Polonia“: kpt. A. Janusz i por. Wawszczak

się z zał. Hynek, godz. 6 rano“.

Żadnej wzmianki z jakiego miejsca ten gołąb został wysłany, notatka nie zawiera.

O godz. 4 popołudniu do tegoż balonu balonowego nadleciał drugi gołąb, który jednak

Banda z pod Nadarzyna została już zlikwidowana

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W niedzielę donosiliśmy o walce z bandytami pod Nadarzynem. Bandyci, jak dowiadujemy się, zostali rżnięci po dłuższej walce i przewiezieni w kajdanach do więzienia. Znalezione przy nich broń i amunicję, a także chloroform, którym usypiali swoje ofiary. Wiele szczegółów likwidacji tej bandy ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie może być ujawnionych.

po drodze zgubił meldunek. Na szczęście zachował swój numer rejestracyjny na łapce i można było stwierdzić, że gołąb ten pochodzi z balonu

„Warszawa“

i był wysłany przez kpt. Burzyńskiego. Oczywiście i ten meldunek nie zawiera żadnych wiadomości o miejscu pobytu balonu.

Ze Słonima donoszą:

O godz. 5.30 znaleziono na polach koło dworca w Słoniemiu 250 czerwonych baloników z napisem LOPP., wypuszczonych w Warszawie podczas startu balonów.

Balon polski „Polonia“ spadł wczoraj o g. 16-ej

wie wsi Lohilapmisse pod miastem Savonlinna (300 kilometrów na północny wschód od Helsingforsu). Pilot kpt. Janusz i por. Wawszczak wyszli z wypadku bez szwanku.

W ciągu dnia wczorajszego wylądowało na terytorjum Sowieckim ogółem 5 balonów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon - Bennetta.

Pierwszy wylądował w okolicy Witebska balon belgijski „Bruxelles“. Następnie na brzegu jeziora Czudskoje, na pograniczu sowiecko-estońskim, wylądował balon amerykański „Buffalo Courier Express“.

Lotników odstawiono do Gdowa.

Pozatem w okręgu leningradzkim wylądowały 3 balo-

ny, których nazwy nie zostały ustalone.

Wszystkie balony wylądowały szczęśliwie z wyjątkiem jednego. Władze sowieckie wydały zarządzenia, celem przyjęcia lotnikom z pomocą. Wszędzie władze cywilne i wojskowe okazują lotnikom gościnne przyjęcie i niezbędną pomoc.

Agencja Havasa donosi z Kowna, że balon czechosłowacki „Bratislava“, biorący udział w zawodach o puchar Gordon - Bennetta, lądował wczoraj wieczorem w pobliżu miasteczka Kibarty na terytorjum litewskim.

(Odległość w prostej linii od Warszawy wynosi około 295 km).

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że rekord odległości był dotychczas osiągnięty w roku 1912, kiedy balon ze Stuttgartu przebył około 2200 km. i wylądował w Rosji środkowej.



Załoga balonu „Kościuszko“: kpt. F. Hynek (z lewej) i por. W. Pomaski.



Załoga balonu „Warszawa“: kpt. Burzyński (z prawej) i por. Zakrzewski.

Gdańsk... w Prusach Wschodnich

Zezwolenia na sprzedaż umundurowania kupcy wolnego miasta otrzymują z Monachjum

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Gdańsk, we wrześniu.

„Wyciąć wreszcie ten ropiący wrzód”. — „Dzięki Bogu, że się jeszcze śpiewa na ulicy piosenki o rzezi żydowskiej”. — „Skończyć już z żydowskim bandytyzmem, gwałcicielstwem i mordem”. — „Bezczelni żydacy już się znowu tak dobrze u nas czują, że w święta chodzą sobie po ulicy w cylindrach”.

Oto mała próbka tytułów, ozdabiających szpalty, nie niące się rządowym, oficjalnego organu partii narodowo-socjalistycznej w Wolnym Mieście.

Rządowości „Vorpostenu” se nat nie dementuje...

Wydawcą tego dziennika jest namiestnik Hitlera w Gdańsku p. Forster, „Führer” partyjny prezydenta senatu gdańskiego dr. Rauschniga.

W szeregu poprzednich korespondencji wskazywałem na dwutorowość polityki Wolnego Miasta. Pisałem o oficjalnych enuncjacjach, zapewnających żydów o ich absolutnym równouprawnieniu i o tem, jak to równouprawnienie w praktyce wygląda.

Oto weszło w życie nowe rozporządzenie, orzekające, że tylko ten ma prawo sprzedawać mundury i odznaki partyjne, kto ma na to specjalne zezwolenie z: Monachjum.

Bronzowe spodnie, brązowe kurtki — to rzecz święta, aryjska... Czynione są ostatnie starania, aby i buty z cholewami podciągnąć pod pojęcie munduru.

W wystawach sklepów konfekcyjnych (ale aryjskich oczywiście...) wystawione są zaświadczenia „Reichszeugmeistere” (intendentury państwowej) w Monachjum, zezwalające peńtowi na sprzedawanie mundurów

w dzielnicy „Prusy Wschodnie” (!!!).

— Tak się postępuje z kumpietwem.

Ze stanem adwokackim też można sobie dać radę, mimo i wbrew konstytucji... Na rozprawie sądowej wysuwa prokurator (upadłość cukierni „Vaterland”) w formie ciężkiego zarzutu to, że podsądny oddał „w dzisiejszych czasach zbudzenia” sprawę adwokatowi, pochodzenia semickiego.

I z lekarzem można... Urzędnik kasy chorych robi trudności ubezpieczonej, która udała się po poradę do lekarza — niegermanina. Chorej nie wypłacono zapomogi. Sprawa poszła do wyższej instancji. Oczywiście, że zostanie ona w końcu rozstrzygnięta na korzyść ubezpieczonej i lekarz zostanie „zrehabilitowany”.

Przytoczyłem tu trzy drobne przykłady, jakich notuje się dziennie dziesiątki.

Sytuacja żydów gdańskich jest tragiczna.

Petycje, skargi, prośby, skierowywane do senatu, załatwiane są pozytywnie, ale... na papierze. Tymczasem sytuacja ludności niearyjskiej coraz bardziej się pogarsza. „Vorposten” zajął chwalebne miejsce skonfiskowanego „Stürmera”.

Test to charakterystyczne dla metod gdańskich. Ustępuje się rzekomo na pewnym odcinku polityki (konfiskata „Stürmeria”, dopuszczenie żydów na „stanowiska kierownicze” w izbie dla handlu i przemysłu i t. p.). Krzyczy się wiele na ten temat, wskazuje się na równouprawnienie wszystkich obywateli w Gdańsku aby tem mocniej zaatakować z innej strony tę samą pozycję.

Polityka ta jest przejrzysta. Z jednej strony zapewnienia senatu o równouprawnieniu.

z drugiej zaś — bierność władz wobec pogromowych wystąpień „Vorpostenu” i wobec akcji senatorów, nawołujących (w roli przywódców partii narodowo-socjalistycznej) na „zebraniach ludowych” do bojkotu żydów.

Obywatele gdańscy czekali cierpliwie na rzeczywistnie zapewnienie rządu. Widocznie nie zdawali sobie jasno sprawy z rzeczywistości...

Cierpliwość się wyczerpała. Czynione są przygotowania w celu wystąpienia na forum międzynarodowym. Żydzi gdańscy

są zupełnie świadomi groźby otwartych represji z „wrogiej strony” w wypadku wniesienia sprawy do ligi narodów — sytuacja gospodarcza w wolnym mieście jest coraz gorsza, zbliża się zima, obchody i pochody pochłaniają duże sumy, pensje urzędnicze redukują się, bezrobocie wzrasta.

Los „nieczystej rasy” będzie okropny. „Wojna” będzie otwarta:

„Żle jest, bo żyd właden — poszedł się skarżyć”.

Nie ma to oczywiście żadnych podstaw logicznych,

ale gdzie tu szukać wogóle logiki?

Tu też tkwi tragizm sytuacji poważnej grupy obywateli, zrezygnowanych i niezdolnych do dalszej, nierównej walki, przechodzącej obecnie w końcowe stadium odruchów.

Istnieje coprawda jeszcze jedna broń, choć obosieczna.

Jest nią bojkot gospodarczy Gdańska.

Nie zdaje mi się, aby jeszcze nie nadszedł czas na wytoczenie tej, najcięższego kalibru broni.

Mieczysław Rung.

Lilipucie mikrofony podsłuchowe

zainstalowane przez władze w mieszkaniach za meblami

Technika szpiegowania w Trzeciej Rzeszy doprowadzona do mistrzostwa

Nawet fachowiec nie wykryje dobrze ukrytego aparatu

System szpiegowania i śledzenia ludzi jaki się daje zaobserwować obecnie w Trzeciej Rzeszy przerósł wszelkie dotąd znane w jakimkolwiek kraju świata tradycje. Niezwykle interesujące dane na ten temat podaje „Basler National Zeitung”, której współpracownik m. in. pisze:

Piszacy te słowa z pewnością nie jest jedynym, który pośrodku nocy zrywa się z posłania przytłoczony ciężarem sennych zjaw nocy z 30 czerwca. Potem szybko wciąga ubranie, obchodzi na palcach po cichu cały dom, zagląda do wszystkich korytarzy, aby wreszcie zdecydować się na pójście do jakiegokolwiek hotelu i tam nareszcie spokojnie przespać jedną noc.

O wicekanclerzu von Papienie, po Hitlerze najwyższym dostojniku Trzeciej Rzeszy, opowiadają, że zanim objął swe nowe biuro przy Voss-Strasse na cały dzień zamknął się przed ludźmi i w towarzystwie swego wiernego, a przez hitlerowców zamordowanego sekretarza badał wszystkie ściany i podłogi szukając mikrofonów podsłuchowych. Opowiadają o pastorze Neumüllerze, światowej sławy duchownym członku Pfarrernothbundu, że rozmowy, które prowadził ze swoją żoną w sypial-

ni były najdokładniej notowane dzięki mikrofonowi, umieszczonemu przy rurociągu przebiegającym przez ten pokój.

Jest oczywiście wszystkim wiadome, że w Niemczech istnieje także staly, a często tylko przez chwilowe próby (Stichproben) stosowany system podsłuchu telefonicznego. Ta tajna kontrola telefoniczna stosowana jest wobec wszystkich podejrzanych osób, a przede wszystkim wobec korespondentów zagranicznych. Ich rozmowy telefoniczne są notowane na płytach gramofonowych i przechowywane jako ewentualny dowód policyjny. Kiedy piszący te słowa nadaje rano swe wiadomości do Bazylei, odzywa się nagle w toku „rozmowy znane „tykanie aparatu”, świadczące, że ktoś jest na linii. Kiedy nadawana wiadomość zaczyna być nieprzyjemna dla Trzeciej Rzeszy, bez ceremonii przerywają rozmowę na 5 minut, na 15 minut, czasem nagle linja tak się psuje, tyle na niej odzywa się szmerów i hałasów, że jest wykluczonem dokończyć nadawanie depeszy. Mimo to biuro rachunkowe okazuje dużo uprzejmości zagranicznym korespondentom i na reklamację rozmowy tej nie liczy.

Zalany poprostu szpiclami i systemem szpiegowania jest Lipsk.

Tam ludzie przyzwyczaili się do mówienia już nie po cichu, ale szeptem. Starzy przyjaciele obawiają się rozmawiać ze znajomymi z zagranicy, aby nie zostać „skompronitowanymi”.

„Czy wie pan — mówili moi przyjaciele z Lipska — dokąd idzie my kiedy chcemy swobodnie pomówić? Bardzo daleko za miasto, gdzie golem okiem stwierdzić można, że w widocznym promieniu naszego patrzenia niema żywego człowieka.

Niech pan o jednej rzeczy pamięta: niech pan nigdy nie wyznacza sobie żadnego spotkania w hallu albo w sali przyjęć hotelów berlińskich. Od byłego właściciela hotelu wiem, że przy każdym stoliku w hallu hotelowym, przy każdej ozdobie na ścianie, lub pod lampą jest przytwierdzony mikrofon”.

Jeśli zaś chodzi o mikrofony, to fachowiec opowiada mi cuda o ich udoskonaleniu. Obmacywanie krzesła i stolików na nie się nie zda. Dziś mikrofony są tak wspaniale zrobione że nawet wybitny fachowiec często nie pozna miejsca ich ulokowania.

Najnowsze modele mikrofonów podsłuchowych nie są większe od jednozłotówki. Przyzwyczajony szpiclów Trzeciej Rzeszy nakazuje, że do mieszkania nieprzechuwa-

jącego nie lokatora zgłasza się rzekomo do naprawy lub kontroli funkcjonowania telefonu specjalista - mechanik i to zwykle w czasie, kiedy pana domu i jego małżonki niema. Kręcąc się po pokoju, bardzo sprytnie przyczepia aparat podsłuchowy. — Najbardziej precyzyjny model mikrofonu podsłuchowego zdołał po zmuszeniu badaniu wylapać w swoim pokoju jeden z moich angielskich koleżanów dziennikarza. Jest to aparat dość duży, bo 12 cm. długi, a 5 cm. szeroki. Był przytwierdzony do tylnej ściany szafy, gdzie chyba nikomu nie wpadłoby na myśl go szukać.

O precyzyjności tych aparatów niech świadczy fakt, że przez i. zw. „lilipuci mikrofon” można słuchać na odległość dwóch kilometrów. Jest w Berlinie pewna fabryka, która tygodniowo fabrykuje 200 takich mikrofonów.

Grand-Kino

Dziś pocz. o 12 w poł.

Dziś i dni następnych!

Najlepsza komedia świata!

RZYMSKIE SKANDALE

Pierwsza w dziejach kinematografii komedia monumentalna! Imponujący przepych wystawy. Setki najpiękniejszych „girls”.

Na czele znakomitej obsady:

Eddie Cantor

najpopularniejszy komik świata

oraz uroczą parę amantów:

Dawid Maners i Gloria Stuard.

Nadprogram: Znakomity do-

datek w kolorach p. t. Arka

Noego i Pat.

Passe-part. i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania

CASINO

Dziś początek o 12 w poł.

Największy kunszt kinematografii!

MIŁOŚĆ TARZANA

JOHNNY WEISMULLER.

Dla młodzieży dozwolony.

ZDUMIONY — ZACHWYCONY — OSZOŁOMIONY
jest cały świat arcydziełem

„NĘDZNICZY”

Według nieśmiertelnej powieści Victora Hugo

Min. sprawiedliwości zachwiany

Czy Cheron padnie ofiarą stawiskjady?

PARYŻ, 24. 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

W dniu dzisiejszym rozeszły się tu pogłoski, że stanowisko ministra sprawiedliwości, p. Cheron, zostało poważnie zachwiane. Przypuszczają, że w ciągu najbliższych dni min. Cheron, który miał w swoim czasie odegrać decydującą rolę dla wyświecenia afery Stawiskiego i morderstwa sędziego Prince'a, opuści swoje stanowisko.

Hauptmann pisał ale nie porywał dziecka

NOWY JORK, 24. 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Sledztwo w sprawie uprowadzenia dziecka Lindbergha posunęło się o tyle naprzód, że pulk. Lindbergh i jego małżonka wystartowali z Los Angeles, gdzie dawili na odpoczynku, do Nowego Jorku aby stanąć do dyspozycji władz śledczych.

Rzeczoznawcy ustalili, że dokumenty pochodzące od członków bandy, która porwała dziecko, były pisane ręką Hauptmanna. Dr. Condon jednak twierdzi, że nie wręczał Hauptmannowi pieniędzy. (Szczegóły patrz na kol. 4-ej).

Bernard Baruch staje na czele N.R.A.

NOWY JORK, 24. 9. (PAT). — „New York Herald Tribune” dowiaduje się, iż Roosevelt wkrótce ma oznajmić o zupełnej reorganizacji N. R. A.

Na czele wszystkich podległych temu urzędowi instytucji ma stanąć Bernard Baruch. W skład rady, którą Baruch zamierza rzekomo stworzyć, wejdą: generał Johnson, Moley i Richberg.

Zgon Nicodemiego

RZYM, 24. 9. (PAT). Po dłuższej chorobie zmarł tu znany kompozytor Dario Nicodemi, autor sztuki „Świt, dzień i noc”.

Ostatnie wiadomości sportowe

Wittman mistrzem Bułgarii

SOFJA, 24. 9. (PAT). W poniedziałek rozegrany został finałowy mecz tenisowy o mistrzostwo Bułgarii pomiędzy Wittmanem a jugosłowianinem Scheeferem. Zwyciężył łatwo Wittman w trzech setach 6:2 6:4 6:3, zdobywając po raz pierwszy tytuł mistrza Bułgarii.

Wczorajem doręczono Wittmanowi uroczyste puchar mistrza Bułgarii. Obecny był poseł polski wraz z całym personelem poselstwa.

Tilden mistrzem zawodowców

PARYŻ, 24. 9. (PAT). W turnieju tenisowym o mistrzostwo świata zawodowych tenisistów pierwsze miejsce zajął Tilden, bijąc w finale Piaa 6:2 6:4 7:5.

W półfinałach Tilden wyeliminował Ramillona, a Piaa wygrał z Estrabeau.

Nowa awantura na meczu

Ze Lwowa donoszą: W Drohobyczu na boisku „Betaru” rozegrany został mecz o wejście do klasy A pomiędzy gospodarzami a „Junakiem”. W drugiej połowie, gdy „Betar” prowadził 2:0, część niezadowolonej publiczności wdarła się na boisko. W czasie bójki, jaka wynikła między publicznością, kilka osób zostało silnie poturbowanych. Dopiero interwencja policji przywróciła porządek. W międzyczasie sędzia przerwał mecz.

M. in. ministrowi zarzuca się, że był właściwym autorem tendencyjnego raportu konsarza Guillaume'a, przyczem następnie, jak wiadomo, nie chciał tekstu ogłosić.

Faszyzacja Francji

Premier Doumergue przeciwko proletariatu i ustrojowi parlamentarnemu

Reakjoniści przygotowują dyktaturę dla ludzi Tardieu

PARYŻ, 24. 9. (PAT). Premier Doumergue wygłosił dziś przed mikrofonem dłuższe przemówienie, transmitowane przez wszystkie radjostacje francuskie.

Premier zastrzegł się na wstępie, że

wbrew pierwotnym zamiarom zachowuje władzę,

gdyż uważa za właściwe w trosce o dobro kraju przeprowadzić jeszcze szereg niezbędnych reform. W pracy tej domaga się pomocy od społeczeństwa, którego bynajmniej nie chce traktować po dyktatorsku.

Premier ostro zaatakował socjalistów, którzy po połączeniu się z komunistami rozpoczęli kampanię przeciwko rządowi. Jedynym pozytywnym rezultatem tej kampanji jest wyjaśnienie sytuacji.

Zdaniem Doumergue'a, okazało się, że

zunifikowany socjalizm i komunizm — to jedno.

Bolesną stroną tej kampanji jest

działanie na rzecz dewaluacji franka. Doumergue ostrzega przed konsekwencjami dewaluacji, uważając że przyczyniłaby się ona do ruiny gospodarstwa francuskiego.

Przechodząc do projektowanych reform, premier zapowiada konieczność zmiany ustroju w kierunku utrwalenia autorytetu władzy.

Zwracając uwagę na konieczność posiadania rządu stałego,

premier atakuje dotychczasowy system parlamentarny, który, obalając rządy mniżej więcej co kwartał, uchylał się od przyjęcia odpowiedzialności władzy.

Srodkiem zaradczym ma być wyposażenie szefa rządu we władzę,

na mocy której mógłby się stać prawdziwym premierem. Szef rządu w razie niezgody z większością parlamentarną, winien mieć

prawo natychmiastowego odwołania się do opinii kraju,

z pominięciem dotychczasowych formalności i procedury. Chodzi

więc tylko o niewielką zmianę konstytucji, która polożyłaby tamę zbyt często powtarzającym się kryzysom gabinetowym. Rząd również powinien mieć

prawo wyłącznego przedstawiania wydatków państwowych, przyczem inicjatywa w tym względzie winna być odjęta obu izbom parlamentarnym.

Rząd wreszcie, w razie nieuchylenia przez parlament budżetu w terminie ustawowym, winien mieć prawo ustalenia budżetu na okres bieżący na podstawie wydatków za okres ubiegły.

MOSKWA, 24. 9. (PAT). Paryski korespondent „Izwestii” określa projekt reformy ustroju we Francji, jako

„zasadniczy etap na drodze faszyzacji państwa... o ile realizacja reformy nie natrafi na poważny sprzeciw mas”.

Korespondent donosi o ożywionych przygotowaniach organizacji faszystowskich z „Croix de feu”

na czele, twierdząc, iż „w rezultacie nowych demonstracji faszystów mają nadzieję odwieść reorganizację gabinetu Doumergue'a, aby zapewnić zwycięstwo zwolennikom Tardieu, których wyposażonoby w dyktatorskie pełnomocnictwa.

Korespondent przypomina, że w dniu 6 lutego faszystki zmusili do ustąpienia rząd kartelu lewicowego. Obecnie są oni przekonani o całkowitem powodzeniu powtórnego ataku na rząd, będąc lepiej przygotowanymi i

ciesząc się jawnym poparciem wielkiego kapitału oraz szeregu przedstawicieli kół wojskowych.

Korespondent wskazuje z drugiej strony na osiągnięcie wspólnego frontu socjalistyczno-komunistycznego i zapewnia, iż

„proletariat zjednoczył się i rwie się do walki,

od której zależy albo zwycięstwo faszystów, albo stawienie należytego oporu”.

Odpreżenie na Dalekim Wschodzie

Sprzedż koleji poprawi stosunki rosyjsko-japońskie

TOKIO, 24. 9. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza pewne szczegóły zawartej umowy w sprawie kupna wschodnio-chińskiej linii kolejowej. Z ceny kupna ustalonej na 170 milionów jen, dwie trzecie mają być wpłacone w towarze, a jedynie trzecia część uregulowana ma być gotówką. Sowietcy urzędnicy wschodnio-chińskiej linii kolejowej mogą być zwolnieni dopiero po upływie 6 miesięcy od chwili podpisania umowy. Na odszkodowanie dla tych urzędników przewidziana jest suma 30 milionów jen, włączona

do ogólnej sumy kupna.

Odszkodowanie to będzie wypłacone w trzech ratach rocznych. Aktywa i pasywa nie uwidocznione w bilansie kolei, przejęte będą przez Sowiety.

Nie ulega wątpliwości, że sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej oznacza likwidację nieznośnej atmosfery i odpreżenie w stosunkach rosyjsko-japońskich.

Moskwa czeka

MOSKWA, 24. 9. (PAT). Ze strony rządu sowieckiego niema do-

tychczas potwierdzenia japońskich półurzędowych doniesień o porozumieniu w sprawie sprzedaży wschodnio-chińskiej linii kolejowej. Czynniki miarodajne w Moskwie odmawiają udzielenia na ten temat jakichkolwiek informacji do czasu nadejścia do Moskwy sprawozdania poselstwa sowieckiego w Tokio.

Gwałty nadal trwają

MOSKWA, 24. 9. (PAT). Agencja Tass, donosi: Według wiado-

mości, otrzymanych z Chabarowska, samowolna działalność władz mandzurskich i japońskich kół wojskowych na kolei wschodnio-chińskiej zatacza coraz szersze koła. Dążąc do wywołania coraz większej liczby konfliktów i powikłania sytuacji, wojskowe władze japońskie, ignorując układy i gwałcąc prawa terytorjalne, okupują poszczególne terytoria kolei wschodnio-chińskiej.

Odkrycie sztucznego radu

przez córkę ś. p. Marji Curie-Skłodowskiej

LONDYN, 24. 9. (Tel. wł.) — „News Chronicle” donosi o sensacyjnym odkryciu córki p. Curie-Skłodowskiej i jej męża p. Joliot, którzy na konferencji specjalistów w Londynie i Cambridge pomiędzy 1 a 6 października podadzą oficjalnie do wiadomości odkrycie formu-

ły, pozwalającej na sztuczną produkcję radu. Odkrycie państwa Joliotów oznacza nową erę w walce przeciwko rakowi, gdyż dziesiątki tysięcy chorych, skazanych dziś na śmierć, miałyby możność nabywania radu tauro w potrzebnej ilości.

Hitlerowcy porywali komunistów

i odstawiali ich z powrotem do Niemiec

KOPENHAGA, 24. 9. (PAT). — W ostatnich dniach budzi wielkie zainteresowanie zbliżona do afery Kutiepowa sprawa porywania emigrantów politycznych. Władze policyjne aresztowały kilku narodowych socjalistów, którzy oskarżeni są o tajemne porywanie zbiegłych z Niemiec komunistów i wysyłanie ich następnie na terytorium Rzeszy.

Wśród aresztowanych znajduje się również pewien obywatel niemiecki, który od dłuższego już czasu przebywał w Danji pod fałszywym nazwiskiem. U jednego z oskarżonych znaleziono wiele pochodzących z zagranicy fotografii agentów komunistycznych.

Główny oskarżony, znany działacz narodowo-socjalistyczny w Danji, zdołał zbiec zagranicę.

Strejk włóknarzy wygasa

Wczoraj 400.000 robotników powróciło do pracy

NOWY JORK, 24. 9. Po trzytygodniowym strejku około 400.000 robotników przemysłu włókienniczego powróciło dziś do pracy. Tylko nieznaczna liczba przędzalni jest nadal zamknięta.

W Concord (północna Karolina) robotnikom, którzy w liczbie 800

chcieli przystąpić dziś do pracy, oświadczone, że stanowiska ich będą obsadzone przez nowych ludzi. Robotnicy udali się do gmachu sądu, grożąc pozostaniem tam dopóki nie będzie im zapewniony powrót do pracy.

Czy wiecie, że...

...w stanie Arizona doszło ponownie do demonstracji antyjapońskich; władze amerykańskie przeprowadziły liczne rewizje w związku z zamachami bombowymi u emigrantów japońskich.

...kolejarze na Korsyce rozpoczęli 24-godzinny strejk na znak protestu przeciwko zmniejszeniu zarobków o 5 procent; komunikacja

kolejowa została całkowicie przerwana.

...po zebraniu, zwołanym w Rio de Janeiro, przez socjalistów doszło do starcia z policją, podczas którego jedna osoba została zabita, a pięć jest rannych.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Czy to on porwał dziecko Lindbergha?

Numery banknotów z okupu naprowadziły na ślad zbrodniarza Hauptmann nie przyznaje się do morderstwa

Jak to już pokrótce donosiliśmy, policji amerykańskiej udało się po dwóch i pół roku poszukiwań, wpaść na trop sprawców porwania i morderstwa dziecka Lindbergha.

W nowojorskiej dzielnicy Bronx aresztowany został oby wateł niemiecki nazwiskiem Ryszard Haptmann, który ściągnął na siebie podejrzenie, wydając

banknoty, które dał Lindbergh jako okup za swe dziecko.

Adwokat Lindbergha dr. Condon rozpoznał pośród 20 osób Hauptmanna jako tego, któremu swego czasu z polecenia Lindbergha wręczył przez mur cmentarny 50.000 dolarów. — Przy Haptmannie znaleziono sporo banknotów z tej paczki, których numery policja starannie zanotowała. Poza to znaleziono u niego drzewo tego samego gatunku, jakiego użyto na sporządzenie drabiny, po której mordercy dostali się do willi Lindbergha. Hauptmann wypiera się kategorycznie wszelkiej winy. Wraz z nim aresztowano również jego żonę.

Pani Anna Hauptmann została po dwóch dniach wypuszczona na wolność. Po krótkim przesłuchaniu policja doszła do wniosku, że nie wie ona nie o całej sprawie i nie ma nic wspólnego z porwaniem dziecka i odebraniem okupu.

Urząd sprawiedliwości w Waszyngtonie oświadcza, że wysłanie afery jest pewne. — Przypuszczają, że Haptmann sam popełnił tę zbrodnię.

Ryszard Haptmann ma lat 35, siedział w Niemczech dwukrotnie po 2 i pół roku w więzieniu

za rabunek i wreszcie zbiegł w roku 1923 do Ameryki, gdyż był po raz trzeci oskarżony o uład rabunkowy.

Na tropie banknotowym

O ujęciu niebezpiecznego przestępcy dowiadujemy się na stopujących szczegółów:

Policja od pierwszej chwili była pewna co do dwóch faktów: że udział w porwaniu dziecka brał człowiek, mówiący po niemiecku,

ponieważ w liście do płk. Lindbergha były zwroty typowo niemieckie, a nawet kilka słów niemieckich, oraz, że musiał to być stolarz lub cieśla, ponieważ użyta drabina była doskonale zrobiona. (Warto zaznaczyć, że Haptmann jest z zawodu stolarzem). Okup wręczony był swego czasu przez dr. Condon przez mur cmentarza Straymond w Nowym Jorku w dzielnicy Bronx w banknotach 5, 10 i 20 dolarowych, przyczem

banknoty 10 i 20 dolarowe były t. zw. Goldcertificaty, czyli banknoty, gwarantujące wypłatę w złocie. Wszystkie numery banknotów były zanotowane w policji. Gdy Ameryka odstąpiła od standardu złota, postanowiono wycofać wszystkie tego rodzaju pieniądze. W ciągu ostatnich 2-3 lat niejednokrotnie zgłaszano banknoty, pochodzące z wykupu, ale każdorazowo śledztwo nie dawało wyników. Od pewnego czasu stwierdzano pochodzenie banknotów z wykupu w dzielnicach Nowego Jorku:



Prokuratura generalna w Cummings podała do wiadomości fakt aresztowania niejakiego Ryszarda Hauptmanna pod zarzutem udziału w porwaniu synka płk. Lindbergha. Na zdjęciu urzędnik policji nakłada kajdaki Hauptmannowi.

Villes, i Bronx. Wobec tego wzywano właścicieli sklepów, aby pilnie uważali na ludzi, placących Goldcertificatami. Wkrótce otrzymano szereg doniesień, wedle których pewien mężczyzna, mówiący niemieckim akcentem, wydawał takie banknoty. Przed tygodniem niebieski samochód zatrzymał się przed stacją benzynową w Villes, a właściciel, z charakterystycznym niemieckim akcentem, zapłacił 10-dolarówką, gwarantowaną złotem.

Pompierz zanotował numer auta na odwrocie banknotu. Następnie udał się do banku, gdzie natychmiast stwierdzono, że

banknot pochodzi z okupu.

Jak aresztowano Hauptmanna

Na tej podstawie policja natychmiast ustaliła nazwisko właściciela samochodu: Ryszard Bruno Haptmann z Bronx. Ustalono, że Hauptmann zajmuje czteropokojowe mieszkanie w niewielkim domu, położonym zupełnie na uboczu, zaledwie o 2 mile odległym od cmentarza Straymond. Kiedy zrodziła się obawa, że energiczne poszukiwania zwrócą uwagę Haptmanna, policja przystąpiła do aresztowania go.

Podczas gdy 75 detektywów obstawiało budynek, Hauptmann

został aresztowany o dwa domy dalej, w chwili, gdy zamierzał odjechać samochodem. Urzędnicy zrewidowali go na ulicy i znaleźli w jego kieszeni 20-to dolarówkę. Na zapytanie, skąd ją otrzymał, Haptmann stwierdził, że od chwili dewaluacji dolara.

zbiera także banknoty,

z gwarancją złotą. Wówczas urzędnicy oświadczyli mu nagle, że jest on zamieszany w sprawę porwania dziecka Lindbergha. Hauptmann jednak oświadczył ze zdumieniem, że jest spokojnym stolarzem i zupełnie się tą sprawą nie interesuje. Aresztowanego umieszczono w dość odległym areszcie policyjnym, aby nie zwracać uwagi reporterów. Po paru godzinach wezwano szofera taksówki Peronne, który natychmiast oświadczył:

— To jest właśnie ten człowiek, który dał mi dolara, a-bym wyczył list Condonowi.

Kiedy Hauptmann dalej uporczywie zaprzeczał, wzięto go w krzyżowy ogień pytań, który trwał bez przerwy od środy przed południem do czwartku.

Skarby w garażu

Rewizja w mieszkaniu początkowo nie dała wyników. — Wobec tego urzędnicy zrewidowali drewniany garaż w ogrodzie, zbudowany przez Haupt-

man. Tam dokonano sensacyjnego odkrycia.

W brudnej bańce po oliwie, na jednej z półek znaleziono 1.000 dolarów w 10- i 20-dolarowych banknotach, owinięte w gazetę z 5 grudnia 1932 roku, a więc 6 miesięcy

po uprowadzeniu dziecka Lindbergha.

Sporo banknotów znaleziono również ukrytych w ścianie. — Kiedy zryto podłogę na głębokość 18 cali, oczom agentów ukazała się skrytka, w której znajdowało się 12 tys. dolarów również w 10- i 20-dolarowych banknotach. Cała znaleziona suma wynosiła 13750 dolarów. Wszystkie banknoty pochodzą z okupu.

Około 5-ej popołudniu zgłosił się do policji dr. Condon. Sprezentowano mu Hauptmanna wśród 20 detektywów. Condon natychmiast wskazał na Hauptmanna i krzyknął:

— To jest ten mistyczny John!

Później jednak stracił pewność siebie i wskazał na jeszcze trzech detektywów. Oświadczył, że spotkał się z szantażystą w nocy, tak, że mógłby go z całą pewnością poznać jedynie po głosie.

Nie przyznaje się

Pomimo tych wszystkich dowodów Hauptmann uporczywie zaprzeczał, twierdząc stale, że banknoty otrzymał od pewnego niemieckiego przyjaciela, nazwiskiem Fisch, który mniej więcej przed dwoma laty wrócił do Niemiec i tam w międzyczasie umarł.

Porównanie podpisu Hauptmanna na świadectwie szofera z pismem, w którym żądano okupu od Lindbergha, okazało, że

oba charaktery pisma są identyczne.

Po czterodniowym prawie nieprzerwanym przesłuchaniu, podczas którego Hauptmann otrzymywał bardzo mało pożywienia, aresztowany dalej twierdzi uporcezywie, że nie ma

nie wspólnego ani z uprowadzeniem, ani z okupem.

Policja aresztowała jeszcze trzy osoby, które wedle jej zdania, mogą złożyć ważne zeznania. Wśród nich znajduje się gospodarz Hauptmanna, niejaki Heinz Müller. Nazwiska pozostałych dwóch osób trzymane są w tajemnicy.

Agenci urzędu sprawiedliwości w Los Angeles twierdzą, że wysledzili, iż Hauptmann w roku 1931-ym przebywał w Los Angeles z pewnym mężczyzną, bardzo doń podobnym.

Trzej sprawcy

Nie ulega wątpliwości, że co najmniej

jeszcze jedna osoba

musiała brać udział w zbrodni, co wynika chociażby z zeznań dr. Condon, który przy wypłacie okupu przy murze cmentarnym miał wrażenie, że w pobliżu stoi jeszcze jeden mężczyzna „na warcie”. Poza to przy konfrontacji z Hauptmannem dr. Condon wyraził wątpliwość co do podobieństwa głosu Hauptmanna z tym człowiekiem, któremu swego czasu wręczył okup. Dr. Condon jest zdania, że co najmniej trzy osoby wzięły udział w uprowadzeniu i że jedna z nich została

później zamordowana.

Condon twierdzi, że wspomniany już Izydor Fisch, jeszcze jeden mężczyzna i pewna kobieta wyjechali ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec. Do Ameryki jednakże wróciła tylko owa kobieta i ten drugi mężczyzna. Fisch umarł w Niemczech i pochowany jest na cmentarzu w Lipsku. Condon jest zdania, że należałoby ekshumować zwłoki Fisch i zbadać przyczynę jego zgonu. —

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze, dla zbadania tych wszystkich faktów skierowany został do Saksonji detektyw Johnson, który bawił przypadkowo we Wiedniu,

Nieznana i uroczą

Liljan Harvey

w arcydziele Foxa p. t.

**Wesoła
Zuzanna**

z udziałem marjonetek słynnego
„TEATRO DEL PICOLLI”

oczaruje i zachwyci wszystkich

w NASTĘPNYM PROGRAMIE KINA

„CAPITOL”

Teatr „Rozmaitości” — Tel. 112-25

Gościnne występy znakomitego gwiazdora **Michała Michalesko**

Dziś, we wtorek, o godz. 4.30 pop, po cenach ulgowych, wznowienie

„WEN ICH BIN REICH”

o godz. 9.30 wiecz. po cenach popularnych powtórzenie premjery

Słodka miłość (Zyse liebe)

komedja muzyczna w 2 akt. Freimana, muz. Olszanieckiego.

W czwartek

PREMJERA

„Mąż, ojciec, człowiek”

wszystkie miejsca na parterze 1 zł.

Po przedstawieniu wielki koncert z udziałem całego zespołu.

Bezkarne gnębić mniejszości mogą nadal, niezależnie od traktatów, ci wszyscy, którzy gnębić chcą

W powodzi sporów kompetencyjnych utopiono krzywdy węgrov w Rumunji

GENEWA, 24. 9. (PAT). Komisja polityczna zgromadzenia kontynuowała dziś i zakończyła debatę mniejszościową. Zapoczątkował ją delegat Węgier, Eckhardt. Polemizując z delegatami państw Małej Ententy, delegat węgierski zaznaczył, że, jego zdaniem, zgromadzenie jest kompetentne do zajmowania się stosowaniem traktatów mniejszościowych, zresztą, jeżeli jakiś traktat jest systematycznie gwałcony, Węgry nie zamierzają wtrącać się bez pośrednio do kontroli stosowania traktatów mniejszościowych, ale mają prawo śledzić z bliska, jak liga narodów zapewnia ochronę mniejszości.

W odpowiedzi delegatowi Rumunii który brak petycji na temat sytuacji mniejszości węgierskiej uważał za najlepszy dowód, że sytuacja ta jest dobra, p. Eckhardt oświadczył, że jeżeli rząd węgierski powstrzymał się dotąd od przedkładania petycji lidze narodów, to tylko w obawie, by nie pogorszyło to jeszcze bardziej sytuacji węgrov w Rumunji.

P. Eckhardt zaznaczył dalej, że rozwiązanie problemu mniejszości węgierskich jest warunkiem pacyfikacji politycznej, niezbędnym dla uregulowania problemu naddunajskiego. Węgry pragną porozumieć się w kwestjach mniejszościowych, z państwami Małej Ententy na podstawie wzajemności i równości. Delegat węgierski zaproponował w konkluzji, aby obie strony zwróciły się do rady ligi o wysłanie komisji ankietowej, która zbadałaby sytuację mniejszości na miejscu po obu stronach granicy i przedłożyła radzie odpowiednie propozycje.

Delegaci Rumunii — Antoniade Czechosłowacji — Benesz i Jugosławii — Totiez w odpowiedzi p. Eckhardtowi ponownie formalnie zakwestjonowali zarówno kompetencje zgromadzenia do zajmowania się konkretnymi sprawami mniejszościowymi, jak i prawo Węgier do wglądu w stosowanie traktatów mniejszościowych. Węgry mają prawo przedkładać petycje lidze narodów, ale dla ich rozpatrzenia kompetentna jest jedynie rada ligi. Również sugestje delegata Węgier co do komisji ankietowej mogą być przedstawione tylko radzie.

Komisja zgromadzenia nie ma prawa uchylać tego rodzaju zaleceń. Delegaci państw bałkańskich dali jednocześnie wyraz gotowości porozumienia się z Węgrami we wszystkich sprawach, które odciążają się szkodliwie na stosunkach Węgier z ich sąsiadami.

Na tem debata została zakończona.

Rozleciał się domek z kart

Rewizja traktatów grozi rewizją granic

MOSKWA, 24. 9. (PAT). Korespondent paryski „Izwestij” pt. „Odwrót Polski” donosi, że prasa francuska z satysfakcją odnotowała ostatnie wystąpienie Polski w Genewie. Jak widać rząd Polski — pisze korespondent — obawia się izolacji i wziął również pod uwagę przestrogi Francji, Anglii i Włoch, że rewizja traktatów mogłaby spowodować rewizję granic. Berliński korespondent „Izwestij” pt. „Nieprzyjemna niespo-

dzianka” donosi na zasadzie artykułu „Kölnische Ztg.” o rzekomem rozgoryczeniu, jakie wywołało w Niemczech wycofanie wniosku polskiego. Korespondent zwraca uwagę na poparcie wniosku polskiego przez prasę niemiecką wbrew interesom mniejszości niemieckiej w Polsce, w nadziei, że zada on cios lidze narodów.

Polska wycofała swój wniosek i usunęła go z pod domku z kart, który niemiecka polityka usiłowała zbudować na podstawie polskiego oświadczenia — kończy korespondent.

Złe się stało że polacy zbliżyli się do Niemców

PARYŻ, 24. 9. (PAT). St. Brice w „Journal’u” omawia zagadnienie

bezpieczeństwa przy uwzględnieniu nowej konstelacji, jaka się utworzyła po wejściu Sowiec do ligi narodów. Odmowa Niemiec wyklucza możliwość wschodniego Locarna. Zanim znajdzie się system racjonalnej koalicji obronnej trzeba przewyciężyć rezerwy Polski.

Nikt nie może mówić na serio, iż z Polską można się nie liczyć. I tak jest się się stało, że argumenty potężnie mogły zbliżyć polaków do Niemców.

Wszystko, co opowiada się o nowym systemie, któryby uwzględnił Sowiety, państwa bałtyckie, Małą Ententę i państwa bałkańskie, jest tylko manewrem, obliczonym na skierowanie powszechnej uwagi na sprawę najpilniejszą. Nie jest nią sytuacja wschodnio-europejska. Sytuacja ta jest chwilowo

ustabilizowana. Układy, zawarte między Polską, Sowiecami i państwami bałtyckimi,

zapewniają pokój tak długo, jak długo Niemcy zajęte są gdzie indziej.

To właśnie ma miejsce obecnie. Niemcy myślą przedewszystkiem o Zagłębiu Saary.

Prawdziwe ognisko niepokoju znajduje się w Europie centralnej. Dwa są narzucone zadania tego na gadnienia:

znalezienie formuły na gwarancję międzynarodową niepodległości Austrii

i uregulowanie współpracy ekonomicznej w basenie naddunajskim. Obie te sprawy są w ścisłym związku z nieporozumieniami, jakie istnieją między Włochami a Jugosławia.

Niezawisłość Austrii z gwarancją całej Europy

WIEN, 24. 9. (PAT). W wiedeńskich kołach politycznych słychać, że Mała Ententa wyraziła gotowość przystąpienia do paktu w sprawie niezawisłości Austrii pod warunkiem, że ze strony Austrii dane będzie zapewnienie, iż nie nastąpi restauracja Habsburgów.

„Weltblatt” donosi z Casowy, jakoby w sprawie gwarancji niepodległości Austrii osiągnięte zostało między mocarstwami porozumienie, według którego w razie, jeżeli Niemcy nie przyłączą się do paktu gwarancyjnego na rzecz Austrii, mocarstwa złożą oświadczenie, że na wypadek ataku na Austrię będą wszystkimi środkami broniły jej niezawisłości

Świat nie ufa Rzeszy

Wszystkie państwa unikają stosunków gospodarczych z Niemcami

Ameryka nie chce wdawać się w handel wymienny

NOWY JORK, 24 IX. (Is.). „New York Times” donosi, że Rzesza poczyniła urzędowe kroki wobec departamentu stanu U. S. A. w sprawie ewentualnego wszczęcia rokowań o traktat handlowy oparty na wzajemności.

Rzesza chciałaby za bawelnę, wełnę, miedź i t. p. płacić maszynami, solami potasowymi i barwnikami.

Pierwsze rozmowy już się podobno odbyły. Kraują pogłoski, że

Stany Zjednoczone odrzuciły propozycje

dla dwu powodów: przede wszystkim dlatego, że zmniejszenie obszaru zasiewów nie da nadmiarów zbóż na wywóz, a następnie dlatego, że wobec kryzysu na rynku wewnętrznym, Stany Zjednoczone nie chcą wpuszczać wyrobów gotowych z zagranicy.

Nowe przepisy ułatwiają niepłacenie

BERLIN, 24 IX. (Is.). — W Berlinie rozpoczynają się rokowania angielsko - niemieckie w sprawie uregulowania na przyszłość stosunków handlowych.

SALA FILHARMONJI

Występy teatru art.

DI IDISZE BANDE

Powtórzenie premiery „Oj Tysz un oj Benk” w 2 częściach i 20 obrazach

W rewelacyjnej obsadzie asów teatru żyd. w Polsce w osobach: Anna GROSBERG, Malwina RAPEL, Lili LILJANA, Herman FENIGSZTEIN, Dawid LEDERMAN, Leon LIBGOLD, Zysze KAC, Ajzyk ROTMAN i inni.

Dziś, we wtorek, 25 września 2 przedstawienia o godz. 4 pop. po cenach popularnych oraz o 9 wiecz.

Bilety w kasie Filharmonji

Najważniejszą dla Anglii kwestją jest wpływ ogólnej kontroli przywozu towarów do Niemiec na wywóz angielski do Rzeszy oraz wpływ tej kontroli, rozpoczynającej się z dniem 24 b. m. na zawarty w dniu 20 sierpnia b. r. układ o wypłatach należności za towary. Układ ten odnosi się do wyplat za towary, których przywóz do Niemiec nie jest kontrolowany.

Z dniem 24 b. m. cały ten układ może stracić swe znaczenie.

Strona angielska stoi na stanowisku, że

niedopuszczalne jest jednostronne sparaliżowanie układu

Amnestia b. więźniów brzeskich

obejmuje tych, którzy pozostali w kraju

Warsz. kor. „Głosu Poranna” telefonuje:

W sprawie ulaskawienia b. więźniów brzeskich zgodnie z wiadomością, którą podaliśmy w niedzielę, przebieg procedury jest bardzo szybki i jak słychać, już dziś min. Michałowski podpisze wniosek do prezydenta Rzeczypospolitej o ulaskawienie tych b. więźniów,

z dniem 20 sierpnia przez nowe niemieckie przepisy reglamentacyjne

Sowiety likwidują stosunki handlowe z Rzeszą

PARYŻ, 24 IX. (Is.). — „La Journée Industrielle” donosi, że Sowiety zrzekły się wykorzystania kredytu w sumie 25 milionów RM.,

pozostającego z sumy 110 milionów RM., udzielonych przez Rzeszę w r. 1933.

Zdaniem cytowanej gazety, fakt ten dowodzi, że Sowiety zwracają swe zobowiązania Niemcom, aby zmniejszyć swe należności handlowe.

W tym też celu 1.500 kilogramów złota ma być wysłane w początkach listopada do Niemiec.

Wywoła on wielkie zaburzenia w gospodarce wewnętrznej Niemiec, a mianowicie zamknięcie fabryk i wzrost bezrobocia z powodu braku surowców.

Syn Hindenburga ma dość służby czynnej

BERLIN, 24 IX. (PAT). — Pułkownik von Hindenburg, syn i długoletni adiutant zmarłego prezydenta Rzeszy, występuje na własne żądanie ze służby czynnej. Otrzymuje on rangę generała - majora oraz zezwolenie noszenia uniformy.

Epidemia dyfteryi sroży się we Wrocławiu

BERLIN, 24. 9. (PAT). Z Wrocławia donoszą: Z powodu licznych wypadków dyfteryi wszystkie szkoły ludowe i dofinansowane zostaną zamknięte od 24 bm. W sprawie szkół wyższych i średnich decyzja zapadnie później.

Pół miljarada jenów

kosztował Japonię niszczący tajfun

TOKIO, 24 IX. (Tel. wł.). — Ogłoszono tutaj odezwe mikada do narodu, wzywającą do natychmiastowej odbudowy zniszczonych gmachów. W Osaka, Kioto i Kobe sklepy już otwarto i przywrócono komunikację. Suma szkód materialnych, wyrządzonych przez tajfun, obliczana jest na 500 milionów jenów.

Według urzędowych obliczeń katastrofa tajfunu spowodowała następujące straty: 870 domów zniszczonych przez

wode, 10400 domów zniszczonych, 22.000 domów uszkodzonych, 170.000 domów częściowo zniszczonych przez powódź. Przeszło 200 budynków szkolnych runęło lub jest poważnie uszkodzonych, 330 mostów za walilo się. Według ostatnich danych, o ogłoszonych przez min. spraw wewnętrznych, podczas tajfunu zginęło 2.064 osoby, 13.340 jest rannych, 858 zaginęło.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga (Głów na 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1916. — W dniu dzisiejszym zgłosić się powinni do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym zarządu miejskiego (Piotrkowska 165) mężczyźni rocznika 1916, zamieszkałi na terenie V komisariatu policji o nazwiskach na litery L. L. M. N. oraz zamieszkałi na terenie 13 komisariatu o nazwiskach na litery Sz. T. U. W. Z. Ż.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W nadchodzący piątek dnia 28 bm. w biurze wojskowym zarządu miejskiego rozpocznie urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto II, na którą powinni się stawić mężczyźni rocznika 1913 i starszych, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkałi na terenie komisariatów 2, 3, 5, 8, 9 i 11.

SZKOŁA IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ. — Na wniosek miejskiej rady szkolnej, kurator okręgu szkolnego łódzko-warszawskiego nadał szkole nr. 81, mieszczącej się w nowym gmachu przy ul. Rokicińskiej 41 nazwę „7-klasowa publiczna szkoła powszechna im. Komisji Edukacji Narodowej”.

POLEWANIE ULIC. — Związek dozorców domowych ożwołał się do starostwa grodzkiego przeciwko licznym mandatom karnym, nakładanym na dozorców z powodu nieregularnego polewania ulic. W odpowiedzi na skargę, starostwo grodzkie wyjaśniło, że ulice muszą być polewane zasadniczo trzy razy dziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kiedy to dozorczy zwolnieni są z obowiązku polewania ulic w godzinach południowych. Poza tym starostwo nadmienilo, że o ile na ulicach przeprowadzane są jakieś roboty publiczne, wówczas dozorczy obowiązani są polewać jezdnię nie częściej, niż trzy razy na dzień.

Nie ma kłopotu ten, kto posiada

SKOROWIDZ DO DZIENNIKA USTAW od 1917 r., systematycznie ułożony w opracowaniu adwokatów A. Słomińskiego i K. Klikara. **Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ”** Łódź, Prez. Narutowicza 2.

DŁUGOTRWAŁE POWODZENIE OSIĄGNIĘ GIGANTYCZNY FILM

MARKIZA YORISAKA

W którym grają największe sławy ekranu:

Annabella Charles Boyer Inkiszynow.

Nast. progr. „CASINA”.

Kino dźwiękowe „CZARY” Cegielniana 2 Pierwszy raz w Łodzi!

Jutro ruszy przemysł jedwabniczy

Dopiero dziś nastąpi parafowanie umowy zbiorowej i ustalenie tabeli płac

Wyniki ostatnich konferencji, które doprowadziły do likwidacji konfliktu w przemyśle jedwabniczym, przyjęte zostały przez ogół robotniczy Łodzi z dużym zadowoleniem. Chociaż jedwabnicy zgodzili się na nieznaczną obniżkę płac, to jednak umową objęte zostały krosna angielskie i robotnicy, obsługujący te maszyny uzyskali podwyżkę, dochodzącą 20 proc. Mimo pomyślnego rezultatu pertraktacji, strejk jedwabników nie został jeszcze zakończony. W sobotę późną

nocą został jedynie podpisany ogólny protokół, w którym uzgodniono warunki zakończenia strejku i nowej umowy zbiorowej. Nie podpisano odradu umowy ze względu na prośbę reprezentantów robotniczych i przemysłowych, którzy pragnęli przedstawić swym codawcom do ostatecznej aprobaty warunki nowej umowy zbiorowej.

Z tych względów w dniu wczorajszym nie podjęto jeszcze pracy w fabrykach jedwabniczych. Nieznaczna liczba ma-

ła zorientowanych w sytuacji robotników tego przemysłu zgłosiła się w godzinach porannych do zakładów, lecz została usunięta przez urzędującą jeszcze lotne komisje strejkowe. Na tem tle doszło nawet do kilku drobnych incydentów.

W ścisłym związku z postanowieniami sobotniej konferencji przy udziale insp. Klotta, oraz wobec ustalenia terminu parafowania umowy na dzień dzisiejszy, odbyło się w niedzielę rano ogólne zebranie

strejkujących robotników, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie z przebiegu pertraktacji z przemysłowcami i upoważniono zarząd związku i delegatów do zawarcia umowy zbiorowej na warunkach, wyszczególnionych w protokole.

Krajowy związek przemysłu włókienniczego wyznaczył ogólne zebranie przemysłowców jedwabniczych na wczoraj po południu. Na zebraniu tem przemysłowcy przedyskutowali protokół i w rezultacie przyjęli jego warunki.

Wobec zatwierdzenia warunków przez obydwie strony, inspektor pracy III okręgu, p. Wyrzykowski, wyznaczył na dziś, na godz. 10.30 rano wspólną konferencję przedstawicieli organizacji przemysłowych i robotniczych, celem definitywnego podpisania umowy. O ile protokół ustalał ogólne normy warunków płacy, to umowa będzie zawierała dokładną tabelę płac, opracowaną na podstawie poszczególnych punktów uzgodnionej taryfy.

Przemysł jedwabniczy Łodzi, według uzyskanych przez nas informacji, ruszy po 15 tygodniowym postoju, jutro rano.

Komisja ministerjalna w Łodzi bada przyczynę śmierci ś. p. J. Reliszkówny

Skarga, jaką wystosowali przed paru dniami robotnicy i pracownicy Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana do odnośnych władz, a między innymi do ministerstwa opieki społecznej w sprawie niespotykanych sposobów leczenia ś. p. Janiny Reliszkówny, która wskutek niedbalstwa zmarła, jest obecnie przedmiotem szczegółowych badań specjalnie wyłonionej komisji ministerstwa opieki społecznej.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi komisja ministerjalna, składająca się z 4 osób, na czele z dr. Boczkowskim.

Do komisji tej wszedł również lekarz powiatowy starostwa grodzkiego, dr. Weyland. Komisja ta w dniu wczorajszym w godzinach porannych zjawiła się w szpitalu okręgowym im. prezydenta Mościckiego przy ul. Zagajnikowej, gdzie rozpoczęła swe urzędowanie, badając szczegółowo postawione zarzuty w skardze pod adresem lekarzy.

Badania te odbywały się w towarzystwie dr. Młodrowskiego, który udzielał szczegółowych informacji.

Niezależnie od tego komisja zainteresowała się żywo sprawą prowadzonych operacji i leczenia ubezpieczonych w szpitalu okręgowym.

Wynik badań komisji mini-

sterjalnej przedłożone zostaną ministrowi opieki społecznej.

Jak się dowiadujemy, komisja ministerjalna zabawić ma jeszcze przez dzień dzisiejszy i zbada warunki leczenia ubezpieczonych w poszczególnych punktach i lecznicach ubezpieczalni społecznej m. Łodzi.

OTWARCIE NOWEGO SKLEPU W ŁODZI

Znana fabryka dywanów żywieckich firma „Persia” w Żywcu otworzyła własny skład dywanów w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78.

Bezpośredni kontakt z Konsumentem umożliwi fabryce najdokładniejsze dostosowanie się do wybrednych niekiedy wymagań klienta, który będzie miał możliwość zapatrywania się w dywany różnego gatunku wprost u źródła po cenach fabrycznych.

Dodać jeszcze należy, że dywany żywieckie firmy „Persia” pod względem swej wysokiej jakości i estetycznego wyboru deseni nie ustępują w niczym dywanom zagranicznym, a są przytem znacznie tańsze.

W czwartek konferencja z kofioniarzami

W dniu jutrzejszym insp. pracy III okręgu przeprowadzi rozmowy z przemysłowcami kottonowymi, celem przygotowania gruntu do przyszłych rokowań o likwidację strejku kottoniarzy. Jak wiadomo, bawiący w Łodzi główny inspektor pracy obiecał delegacji strejkujących kottoniarzy interwenjować w zatargu z fabrykantami.

O ile w międzyczasie nie znajdą żadne przeszkody, insp. Wyrzykowski wyznaczy wspólną konferencję robotników i fabrykantów przemysłu kottonowego na czwartek.

Tyfus w Łodzi

Liczba zachorowań znacznie wzrosła

W czasie od 16 do 23 bm. zgłoszono do miejskich władz zdrowotności publicznej 176 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie: dur brzuszny — 70 przypadków, czerwonka — 1, płuca — 52, błonica — 26, odra — 5, róża — 7, krztusiec — 2, gorączka połogowa — 13. Ogółem ilość przypadków zachorowań na choroby zakaźne wzrosła w porównaniu z tygodniem poprzednim o 54.

Wiele niepokoju wywołał duży wzrost zachorowań na dur brzuszny. W związku z tem podjęto energiczną akcję przeciwtyfusową w Łodzi, która polegać będzie na zwiększonej kontroli nad czystością działwy i młodzieży w szkołach, systematycznej kontroli sanitarnej sklepów spożywczych, owozarń, jatek mięsnych, oraz na szczepieniach ochronnych w lokalach dozorców sanitarnych.

Coraz więcej rurociągów

W śródmieściu roboty będą prowadzone w roku przyszłym

Rozpoczęta w roku bież. budowa wodociągów postępuje na terenie Łodzi w szybkim tempie naprzód. Obecnie prowadzone są roboty nad układaniem rur wodociagowych na ulicy Legionów. Roboty te dobiegają ulicy Piotrkowskiej.

Po zakończeniu robót na ul. Legionów w dalszym ciągu zakładane będą rurociągi na ulicy Narutowicza od ulicy Piotrkowskiej do Kilińskiego, następnie ulicą Kilińskiego, Pomorską i placem Wolności do 11 Listopada. Jest to plan robót przewidziany na sezon bież.

O ile chodzi o rok przyszły, przewidywane jest ułożenie rur wodociagowych w śródmieściu, na kwadracie, obejmu-

jącym teren między wspomnianymi ulicami.

Równocześnie prowadzone są roboty nad wierceniem studzien artezyjskich na Chojnach, nad brzegami rzeczki Olechówki.

Wiercenia pierwszej studni posunęły się już tak daleko, że przebito zwierzchnie warstwy ziemi i dotarto do skał.

Budowa drugiej studni rozpoczęta zostanie w połowie przyszłego roku. Woda ze studzien tłoczona będzie do rezerwuarów na Budach Stokowskich, a stamtąd do rur miejskich.

Ulżyi nędzy bezrobotnych

Dziś i dni następnych najnowszy film polski reżyserji Jerzego Dala, osnuty na tle najpopularniejszego romansu cygańskiego

OCZY CZARNE HANKA

W roli tytułowej perła polskiego ekranu, zachwycająca oraz ulubienica kobiet ś. p. **INA BENITA** Zbigniew Staniewicz

Początek seansów o godz. 12. Na I seans miejsca od 54 gr

Zamiast feljetonu

Oniona

Córka uczonego włoskiego, słynnego psychjatra, Gina Lomoruso, doktor medycyny i filologii, żona znakomitego historyka, Giugletina Ferrera, napisała ostatnio ciekawą książkę p. t. „Dusza kobiety”. W niej zawarła swoje długoletnie badania psychologii kobiety, dając wytłumaczenie przyczyn wielu nieporozumień między kobietą a mężczyzną. Autorka wywodzi:

Zasadnicze różnice między przedstawicielami różnej płci stwarzają bardzo często wspólne pożyte nie do zniesienia. Właściwości typowe dla danej płci, zamiast wspólnie uzupełniać się, walczą między sobą. Kobieta umieszcza całe swoje szczęście i ambicje nie w sobie samej, ale na osobie umiłowanej, na mężu, dziecku. Mężczyzna odwrotnie — pisze autorka — stara się z siebie, ze swoich zamiłowań i ze swojej pracy zrobić ośrodek światła — w którym żyje. Kobieta potrzebuje opieki innych i opieki nad innymi; mężczyzna może być szczęśliwy, żyjąc niezależnie od innych.

Nie dowodzi to bynajmniej wyższości którejkolwiek płci; chodzi tu o instynkt, który ma swoje głębokie uzasadnienie w odmiennej funkcjach życiowych kobiety i mężczyzny.

Napewno będą kobiety mniej cierpiały przez t. zw. „egoizm męski” — wiedząc, że ten egoizm nie należy uważać za jakąś wadę lecz za pewnego rodzaju cechę charakteru męskiego, podobnie jak u kobiet skłonność do ofiar i poświęceń nie będzie zasługą, lecz jakimś nakazem instynktownym.

Kobieta jest bardziej ekspansywna, odczuwa potrzebę uzewnętrznienia swoich uczuć i myśli, jest nieszczęśliwa, jeżeli nie ma z kim podzielić się swoimi wrażeniami.

Mężczyzna, bardziej zamknięty w osobie, nie zachęca swojej towarzyszkii do zwierzeń i nie odwzajemnia jej szczerości opowiadaniem własnych myśli. Na tem też powstaje wiele nieporozumień.

Głęboka różnica natury i charakterów mężczyzny i kobiety doprowadza nieraz w życiu codzien-nem do wielu przykrości.

Naprzykład kobieta lubi robić prezenty, które dla niej symbolizują uczucie dla danej osoby i służą dowodem, że stara się odgadnąć jej najtajniejsze marzenia. Mężczyzna obdarowuje z przyzwyczajenia, dla interesu, dla tradycji, ale nie robi tego z prawdziwą radością. Nie odczuwa nie podobnego do wielkiej przyjemności, z jaką przygotowuje niespodziankę dla kobiety dla umiłowanej osoby. Wychowanie uczy mężczyznę wdzięczności, ale ta wdzięczność jest zbyt powierzchowna, zaprędko przemija... — twierdzi autorka.

Trzeba się starać nie mieć mu tego za złe: nie postępuje on w ten sposób przez brak wdzięczności. Kobieta nie powinna okazywać mężczyźnie swego niezadowolenia, jeżeli ten nie pamięta, w jakich warunkach darowała mu ten, czy inny upominek.

Dla kobiety, która kocha, nie ma większej przykrości, jak nie być zrozumianą przez osobę kochaną. Mężczyzna jest zbyt pochłonięty pracą zawodową, nie troszczy się o dokładne poznanie swej towarzyszkii; ogólnym wytłumaczeniem i usprawiedliwieniem takiego postępowania jest, że czyni on to nieświadomy cierpienia, których jest sprawcą...

Przedstawicielom płci obojga pod rozważanie i dyskusję... nietylko przy stole brydżowym. Sc.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dla uczczenia pamięci nieodżałowanej Rutki Szeceńskiej na biedne dzieci ociemniałe przy Rodzinie Radjowej złożono bezimiennie zł. 5.—

Ofiary katastrofy pod Mszczonowem

M. Herszenbergowi nic nie grozi, natomiast rany Berkowicza i Umańskiego budzą obawy

Jeśli kierowca ponosi winę za straszny wypadek pociągnięty będzie do odpowiedzialności;

Nasza wczorajsza wiadomość o strasznej katastrofie samochodowej wywołała w mieście

KOŁOSALNE WRAŻENIE.

Objawiło się to w mnóstwie telefonów, kierowanych do redakcji z prośbą o dalsze wiadomości i szczegóły.

W ciągu dnia wczorajszego skomunikowaliśmy się, za pośrednictwem naszego warszawskiego korespondenta

Z KLINIKI „OMEGA”

w Warszawie. Jak nam oświadczone, wszyscy ranni: Maurycy Berkowicz, Bolesław Umański i Marek Herszenberg po dokonanej natychmiast po przywiezieniu do Warszawy operacji zaszycia ran, noc spędzili spokojnie. Jednak stan Berkowicza i Umańskiego

JEST POWAŻNY,

Herszenbergowi natomiast nie grozi.

Zwłoki tragicznie zmarłego Józefa Szaka zostały przewieziona karetką pogotowia do prosektojum miejskiego w Warszawie. Tam dokonana już została sekcja zwłok i, po załatwieniu wszystkich formalności przez komisję śledczą, zwłoki wydane zostaną rodzinie. Mają być one przewiezione do Łodzi, gdzie odhędzie się

POGRZEB TRAGICZNIE ZMARŁEGO MŁODZIENCA.

Rodzice Józefa Szaka udali się jeszcze onegdaj na miejsce wypadku, a obecnie przebywają w Warszawie w oczekiwaniu na ukończenie śledztwa.

Ustalono już SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE KATASTROFY.

Sześciocyndrowy Ford, któ-

rym udali się młodzi ludzie do Warszawy na zawody balonowe, był maszyną zamkniętą, zaopatrzoną nr. rejestracyjnym ŁD. 85354. Auto prowadził Umański, który niedawno przyjechał z Poznania DO ŁODZI NA PRAKTYKĘ w firmie Herszenberg i Halherstadt. Wyjazd z Łodzi nastąpił po godz. 8-ej, katastrofa przed 11 na szosie Rawa — Warszawa, tuż przy Mszczonowie.

Interesujące jest, że katastrofa onegdajsza miała CHARAKTER WYBITNIE „LI-MUZYNOWY”.

to jest była typowa dla samochodów zamkniętych. Długoletnie obserwacje wykazują bowiem, że ofiarą tego rodzaju zderzeń pada w pierwszym rzędzie

OSOBA, SIEDZĄCA OBOK KIEROWCY.

Tak też się stało w niedzielę, gdyż jak się okazuje b. p. Józef Szak zajmował miejsce obok Umańskiego, który prowadził maszynę.

Fachowcy KATEGORYCZNIE DEMENTUJA,

jakoby przyczyną katastrofy był defekt w kierownicy, natomiast utrzymuje się hipoteza, że straszny wypadek nastąpił z powodu słabego panowania nad maszyną przy rozwinięciu znacznej szybkości. Stan rozbitego samochodu wskazuje, że młodzieńcy musieli jechać conajmniej

Z SZYBKOŚCIĄ 75 KILOMETRÓW NA GODZINĘ.

Żaden z pasażerów auta nie był wytrawnym kierowcą. Szak i Berkowicz wogóle nie umieli prowadzić maszyny. Wszyscy wyjechali w doskonałych humorach, chcieli obejrzeć zawody balonowe w stolicy.

MIELI WRÓCIĆ JESZCZE TEGO SAMEGO DNIA

wieczorem, ponieważ Umański, Szak i Herszenberg pracują w jednej firmie.

Berkowicz miał niedługo wyjechać na studia zagranicę. Niedawno ukończył służbę wojskową.

Szczątki rozbitego auta pozostały jeszcze w Mszczonowie i były obiektem badań komisji śledczej.

Jak nas dalej informują władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenie i jeśli okaże się, że katastrofa nastąpiła z powodu nieudolności kierowcy,

ZOSTANIE ON POCIĄGNIĘTY DO ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ

za nieumyślne spowodowanie śmierci.

Jesienna wystawa IPS

prezentuje prace St. Grabowskiego, R. Kramsztyka, W. Wąsowicza i H. Kuny

Instytut propagandy sztuki w Łodzi rozpoczął sezon wystawą nowoczesnej grafiki reklamowej. Chociaż grafika, jako sztuka całkiem odrębna, zaczyna w życiu polskim odgrywać coraz większą rolę, jak to wykazała m. in. zeszłoroczna wystawa drzeworytów „Polska — Rosja Sowiecka”, to otwarcie sezonu przeglądem grafiki reklamowej nieco razi. I dlatego, jako inauguracyjną wystawę sezonu jesiennego uważać raczej należy obecną XXV wystawę IPS., reprezentującą dorobek i tężyźnię artystyczną wybitnych malarzy polskich.

Dzieła Stanisława Grabowskiego i Romana Kramsztyka są już znane Łodzi z poprzednich wystaw. Pierwszy z nich jest wytrawnym pejzażystą i estetą. Zamiłowany w pastelowych, łagodnych i jasnych kolorach poszukuje w najrozmaitszych zestawieniach wyrazu dla nastrojowych motywów. W pracy tej wyczuwa się bezpośredni, płomienny stosunek artysty do przedmiotu jego zainteresowań, któremu oddaje się bez rezerwy. Może dlatego tak żywo przemawiają do wyobraźni krajobrazy z południa Francji i Prowancji, w których jest wiele przestrzeni i powietrza. Subtelna technika i fascynująca harmonia plamy światła-

ne i kolorystyczne mają w sobie coś z impresjonizmu, przesyconego jednak pierwiastkami indywidualnych chwytów prawdziwego lirika. („Motyw z Cassis”, „Droga w Prowancji”).

Kramsztyk nie wystawił prawie nowych rzeczy, któreby świadczyły o dalszym rozwoju jego pełnokrwistego talentu. Niektóre pejzaże i akty widzieliśmy już w Łodzi. Aczkolwiek figuralne prace Kramsztyka stoją na wysokim poziomie („Głowa kobieca”, „Portret nr. 35”), to jednak trudno nie zwrócić uwagi na banalność ujęcia niektórych aktów kobiecych, zresztą przyjemnych w linii i barwie. Zato Kramsztyk ma silny nerw dynamiczny i poczucie so-

17-tka przez Przejazd

Jak się dowiadujemy, w związku z pracami kanalizacyjnymi na ulicy Głównej pomiędzy ulicami Piotrkowską a Sienkiewicza, od dziś aż do odwołania pociągi linii nr. 17 kursować będą pomiędzy ulicami Piotrkowską a Kilińskiego nie przez ulicę Główną, jak dotąd, lecz przez ulicę Przejazd.

Czarująca partnerka KIEPURY ● HUMOR!
z filmu „Pieśń nocy” ● SENTYMENT!
MAGDA SCHNEIDER ● Walce wiedeńskie!

znakomity tenor opery wiedeńskiej
LEO SLEZAK

ukazą się w melodyjnym filmie wiedeńskim p. t.

CZAR WALEC WIEDENSKIEGO

Muzyka J. Straussa
Już JUTRO w kinie „EUROPA”

KINO EUROPA
Początek o 12 w poł.

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!
I cóż dalej, szary człowieku?
W rol. gł. Margaret SULLAVAN
bohaterka filmu „Zaledwie wczoraj”

czystego kolorytu. Pejzaże hiszpańskie i martwa natura posiadają lekkość i działają nader przyjemnie.

Gwoździem wystawy są dzieła Wacława Wąsowicza. Talent z bożej łaski o dużej kulturze artystycznej. Artysta postawił sobie trudne zadanie zsyntetyzowania poważnej, ciemnej barwy z formą prymitywną, lecz zmodernizowaną. W jego malarstwie, przypominającym sztukę staroholenderską, dominują motywy z życia ludzi prostych, chłopów, górali i robotników. Wąsowicz dla spotęgowania siły ekspresji ucieka się nietylko do ściemniania kolorytu, lecz także do deformacji. W rezultacie uzyskuje niezwykle plastyczne bryły i postacie jakby ciosane. W tym, jakgdyby prymitywie przejawia się duża kultura, współczesność czystej wody, wskutek której uderza nieraz mocno rys satyryczny.

Do najlepszych prac zaliczyć wypada: „Kuźnię”, „Zebaków”, „Graczy” i „Kawiarnię”. Lekką manierą trąca zbyt ciemny „Wóz z koniem” oraz „Jarmark”. Rysunki i grafika Wąsowicza wskazują na jego wszechstronność.

Znakomity rzeźbiarz, Henryk Kuna, wystawił dwa portrety: prof. Zielińskiego i gen. Zamorskiego, potraktowane w sposób naturalistyczny.

St. Gelski.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

„Zwyciężyłem kryzys” dany będzie dziś, we wtorek, jutro i pojutrze wiecz.

„DI IDISZE BANDE”

Dziś, we wtorek, teatr „Di Idisze Bande” w filharmonii daje powtórzenie wczorajszej premjery. Zarówno pod względem wystawy jak i wykonania, poszczególne numery stoją na wysokim poziomie. Dziś dwa przedstawienia o godz. 4 i 9 wiecz.



(ul. Przejazd 1)
Dziś początek o 12 w poł.

Cała Łódź mówi o filmie



Takiej wystawy takiej muzyki takich tańców takich zdjęć takiej techniki jeszcze nie widziano!

Matka jego dzieci „Od świń listów nie czytam” — pisał do kochanki, którą porzucił

Dwa celne strzały rewolwerowe na rogu 6-go Sierpnia i Zakątnej

Na jesieni 1930 roku 26-letnia robotnica firmy „Gentleman” Jolina Głowacka, poznała starszego od niej o rok Leona Hoffmana. Po krótkim czasie zapalali do siebie gorącą miłością, poczem postanowili się pobrać. Serdeczne stosunki poczęły się stopniowo psuć. Hoffman zarzucał swej narzeczonej, że zachowuje się niemoralnie, że zdradza go.

Kłótnie i sprzeczki na tem tle nie ustawały, aż wreszcie Hoffman wyraźnie oświadczył narzeczonej, że zrezygnował z zamiaru podubić się jej. Głowacka, która w tym czasie zasła w ciążę, ułożyła sobie wszelkie sposoby zatrzymać przy sobie ukochanego. Gdy przestał do niej przychodzić, pisywała do niego błagalne listy, by jej nie rzucił, tembardziej, że w najbliższym czasie spodziewała się zostać matką jego dziecka. Widząc zdecydowane stanowisko narzeczonego, Głowacka zwróciła się doń z prośbą o drobna sumę 40 złotych, niezbędna jej

do celu przerwania ciąży. I ta prośba skutku nie odniosła. Rozżalona do ostatniej granicy Głowacka pisała listy do rodziców Hoffmana, prosząc ich o interwencję. Groziła nawet w tych listach, że

zabije ich syna, jeśli w dalszym ciągu trwać będzie w swym uporze. Z podobnymi groźbami zwracała się również bezpośrednio do narzeczonego i do

wszystkich bliższych jego krewnych.

W pierwszych dniach marca bieżącego roku Głowacka, spodziewając się wkrótce rozwiązania, napisała ostatni list do rodziców Hoffmana, licząc na to, że jednak jej nie opuści. Srodcie rozczarowała się. Nieodpęczony list wrócił z lakonicznym dopiskiem na kopercie:

„Od świń listów nie czytam”. Zrozumiała wtedy, że go już nie odzyska. Nie zdając sobie sprawy ze swych czynów, udała się na „Bacary”, gdzie u nieznajomego jej osobnika kupiła za 45 złotych rewolwer. Udała się następnie w pole, by wypróbować broń. Dała w powietrze dwa strzały i dopiero po upewnieniu się, że rewolwer dobrze działa, postanowiła zabić ukochanego. Jeszcze kilka dni czekała. Ludziła się, że wysłucha jej prośb, że wróci i da jej upragnione szczęście.

Dnia 23 marca o godzinie 11 rano skierowała swe kroki na ulicę 6-go Sierpnia. Wiedziała, że tam będzie przechodził. Zatrzymała się na rogu ulicy Zakątnej, walcząc jeszcze z sobą. Paść mu do nóg i błagać, czy zabić! Aż naraz ujrzała go. Szedł z pracy. Nie wiedząc, co czyni, pod wpływem wielkiego podniecenia

strzeliła dwukrotnie. Gdy się odwrócił, strzeliła poraz trzeci i zbiegła. Hoffman padł nieprzytomny na ziemię. Jedna kula utkwiała w plecach, druga ranila go w nadbrzusze. W tym czasie pełniący służbę przodownik policji Oborski został zawiadomiony przez przechodniów o zajściu i pośpieszył na miejsce. Pobiegł za uciekającą, którą po chwili ujął i doprowadził do komisariatu. Zaalarmowane przez przechodniów pogotowie odwiozło ciężko rannego Hoffmana do szpitala ubezpieczalni, gdzie dokonano

operacji wyjęcia kul. Po dłuższej kuracji odzyskał zdrowie. Wczoraj Głowacka stanęła przed sądem okręgowym. Do winy się przyznała, przeczem zeznała, że w chwili, gdy oddawała strzały, była bardzo zdenerwowana. Czynu swego żałuje. W ostatnim słowie prosiła sąd o uniewinnienie.

Po dłuższej przerwie przewodniczący Jasionowski ogłosił wyrok skazujący na

połtora roku więzienia. Wzruszający był moment, gdy pod czas przerwy podano oskarżonej dziecko, które powiła w więzieniu w trzy tygodnie po aresztowaniu. Porwała niemowlę na ręce, tuląc je do siebie i pieszcząc czule. Dopiero gdy sędziowie weszli z wyrokiem na salę, nieszczęśliwa matka rozstała się z dzieckiem.

(M)

Dzisiejsze audycje

BEZROBOTNY. Dramat bezrobocia w życiu codziennym, spotykany na każdym kroku, posiada już swój ustalony tragiczny szablon. Wędrowka z miasta do miasta, długie wyczekiwanie przed urządami w niekończących się „ogonkach”, gorączka niepewności zanim padnie twarda w swej bezsilności odpowiedź — niema pracy. Wszędzie jest bezrobocie, jeżeli nie można znaleźć pracy u siebie, nie można liczyć na to, że ją się znajdzie gdzieś indziej. Paląca kwestja bezrobocia otrzymana swój wyraz w odczycie p. Hartmana, który mówić będzie przed mikrofonem o godz. 17.25.

RECITAL SERGIJUSZA BENONIEGO.

Znany bas o pięknym materiale głosowym Sergiusz Benoni wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja o godz. 18.15 z programem arji z oper: Meyerbeera, Greezianinowa, Czajkowskiego, Borodina, Musorgskiego i Rubinsteina.

ECHA „PANA TADEUSZA” W DZISIEJSZEJ EUROPIE.

Znakomity tłumacz książek polskich na język francuski i wielki przyjaciel Polski, Paweł Cazin, przetłumaczył ostatnio prozą „Pana Tadeusza”. Książka spotyka się we Francji z wielkim zainteresowaniem, poruszając opinie publiczną. Na temat echa „Pana Tadeusza” w dzisiejszej Europie opowie przez mikrofon warszawski sam znakomity tłumacz, posiadający w literaturze francuskiej poważne stanowisko, jako pisarz. Prelekcja nadana będzie o godz. 18.15.

MIKROFON W STALOWNI.

Mikrofon w swej wędrowce po Polsce, zawita dziś o godz. 19.00 do stalowni w Katowicach, aby dać radjosluchaczom obraz ciężkiej pracy jaka się tam odbywa oraz urządzeń i charakteru huty.

WIEDEŃSKIE POTPOURRI.

Wiedeńskie potpourri, które na da rozgłośnia lwowska o godz. 20.00 — 20.45, będzie to bardzo ciekawa pierwsza tego rodzaju audycja muzyczna. Złożą się na nią zestawione specjalnie przez T. Seredyńskiego fragmenty utworów kompozytorów wiedeńskich, które, jak wiadomo, odznaczają się swoistym czarem i urokiem. W audycji tej weźmie udział zwiędzona o trzech wykonawców orkiestra salonowa T. Seredyńskiego, kwartet Schrammla, znany z „Wesołej fali” chór rawellersów „Wesoła piątka”, oraz soliści i solistki.

MIECZYSLAW MIERZEJEWSKI I HALINA DUDICZÓWNA.

Koncertem popularnym, jaki na daje radjostacja warszawska o godz. 21.00 dyryguje młody utalentowany kapelmistrz Mieczysław Mierzejewski. Koncert urozmaici występ śpiewaczki operowej, Haliny Dudiczówny, która odśpiewa kilka arji z oper kompozytorów polskich i obcych. (r)

Koledze naszemu Natanowi z powodu zgonu Ojca Jego
D. p. Zygmunta Kapłana
 składają wyrazy szczerzego współczucia
 Koleżanki i koledzy **Ż. S. G. S. Hakoah**

Co usłyszymy dziś przez radjo?

- 6.45 Gimnastyka i muzyka z pl. t hawajskich.
- 12.10 Koncert orkiestry gitar hawajskich.
- 12.45 Obrazek z piosenki dla dzieci młodszych p. t. „Dziadus rzepkę ciągnie”.
- 13.05 Muzyka.
- 13.45 Muzyka salonowa.
- 16.45 Skrzynka PKO.
- 17.00 Recital skrzypcowy Jana Dworakowskiego.
- 17.25 Pogadanka społeczna — „Bezrobotny”.
- 17.35 Muzyka lekka.
- 17.50 Łódzka skrzynka telefoniczna.
- 18.00 Muzyka.
- 18.45 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoniego.
- 18.45 Szkice literackie „Echa Pana Tadeusza w dzisiejszej Europie”.
- 19.00 Koncert zespołu mandolinistów.
- 19.20 Pogadanka aktualna.
- 20.00 Wiedeńskie potpourri w wykonaniu zwiędzonej orkiestry salonowej, kwartet schrammel, chór rawellersów i solistów.
- 21.00 Koncert popularny. Orkiestra i Halina Dudiczówna (śpiew).
- 22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Berlin (357) 18.50 Etiudy symfoniczne na fortepian Schumanna.
- Wrocław (316) 21.10 Trio fortepianowe C-dur Bacha, warjacje na trio op. 121 Beethovena, Suita na sopran skrzypce i fortepian Zilehara.
- Lipsk (382) 20.10 Opera Lortzinga „Casanova”.
- Stuttgart (323) 21.10 Symfonia nr. 35 i kantata Haydna, Koncert na smyczki A-moll Bacha, Koncertino na Cembalo i 6 instrumentów Hillera

- Paryż (432) 19.50 Opery: „Tosca” Pucciniego i „Rycerz-kość wieśniacza” Mascagniego.
- Post Parisienne (313) 20.50 Kwintet fortepianowy Schuberta.
- London (342) 20.00 Koncert (Uwertura „Karuaawi rzymski” Berlioz, Koncert skrzypcowy B-moll Mendelsohna i Symfonia nr. 3 Baxa.
- Medjan (368) 20.45 Operetka Suppého „Donna Juana”.
- Bukareszt (363) 20.00 Symfonia Beethovena C-dur i Es-dur.
- Sztokholm (426) 22.00 Warjacje orkiestrowe Brahmsa, koncert fortepianowy C-moll Mozarta i Uwertura „Prometeusz” Beethovena.
- Praga (470) 19.30 Opera Verdiego „Aida”.

NA POWODZIAN
 Tow. Wagoni Lits Cook wpłaciło na rzecz powodzian sumę zł. 500.— zś pracownicy tego towarzystwa, zarówno umysłowi jak i fizyczni, złożyli na ten cel 1 proc od poborów miesiecznych tj. złotych 1.145,54. Razem wpłacono zatem na k. uo Nr. 2200 w PKO sumę zł. 1.649,54.

Dr. med.
H. Rózaner
 Choroby skórne i weneryczne powrócił
 Narutowicza 9, II p., front
 Tel. 128-98
 przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pop.

Zgon Filipa Halsmana

„Neue Freie Presse” donosi, że w Paryżu zmarł Filip Halsman, student żydowski z Rygi, który przed kilkoma laty był bohaterem głośnego procesu, w którym oskarżony był o spowodowanie śmierci swego ojca w górach. Sprawa Halsmana przez długie miesiące była przedmiotem zainteresowania prasy światowej. W ostatniej instancji Halsman został, jak wiadomo, częściowo rehabilitowany, a później w roku 1931 utaskawiony przez prezydenta związkowego Austrii. Filip Halsman był chory na gruźlicę.

Rozpoczęcie prac w okręgowym ośrodku W. F.

Okręgowy ośrodek W. F. uruchamia na terenie Łodzi z dniem 3-go października r. b. kursy i komplety gimnastyczne - sportowe o charakterze ogólnym i specjalnym oraz komplety zapraw do POS.

Uruchomione zostają kursy: przodowników ćwiczeń ruchowych, obejmujących gimnastykę metodyczną, gry ruchowe i sportowe, oraz boks i pływanie, 2) przodowników boks dla członków organizacji PW i klubów sportowych, 3) przodowników szermierki (szabla, floret, szpada) dostępny dla wszystkich służby czynnej i rezerwy pol. państw. i absolwentów kursów wstępnych, 4) wstępny kurs szermierki (również dla niestowarzyszonych), 5) dwa kursy wstępne nauki pływania.

Bliższe informacje i zapisy w oki. ośrodku W. F., 11 listopada nr. 83.

KURSY
 kroju — szycia — modelowania
LINA KAUFMAN
 Piramowicza 2, tel. 207-23
 przyjmuje zapisy codziennie od 9 r. do 19 pp.

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy
 Międzynarodowy Dziennik
 Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedzieli i świąt, przez Wydawictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kłerować pod adresem

The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol. 0.75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0.05

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass., U. S. A. wydaje: naukskim, holenderskim, Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

SZACHY

VI runda turnieju indywidualnego o mistrzostwo Łodzi

Rozegrano już szóstą rundę turnieju szachowego o mistrzostwo Łodzi. Z pięciu granych partji dokończono tylko dwie; resztę przerwało po pięciu godzinach gry. Zawodnicy grali ostrożnie, starając się wykorzystać wszelkie możliwości osiągnięcia wygranej.

Pierwszą partję wygrywa stosunkowo szybko Hirszbajn ze słabo grającym Glicensztajnem. Wojdyślowski, grając białymi z Regedzińskim, nie mógł rozwiązać trudnych problemów, w dodatku „zgulbił po drodze figurę” i poddał się. Bardzo dobrze bronili się przeciwko Appelowi Michalec, czyniąc szereg najlepszych posunięć, zalał się jednak w końcówce i stracił piona. Partję odłożono. Grynfeld słabo rozegrał debiut z Ziemińskim i odłożył partję w bezna dziejnej pozycji. Inż. Kahane z Szesztakowskim osiągnął przewagę piona — partję przerwano. W dorwyce z V rundy Regedziński rozegrał bardzo ładną partję z Hirszbajnem, dając przykład wykorzystania wszystkich słabości. Szeffer, mając przegraną końcówkę z inż. Kahane, zrezygnował z dalszej gry i poddał partję.

Na ostatniej rundzie tabela przedstawia się następująco:

- 1. Kolski 4 i pół, 2. Frydman 4, 3. Szpiro 4, 4. Regedziński 3 i pół, 5. Appel 3 (2), 6. Kahane 3 (1), 7. Michalec 3 (1), 8. Grynfeld 2 i pół (2), 9. Hirszbajn 2 i pół, 10.

Ziemiński 2 (1), 11. Wojdyślowski 1, 12. Glicensztajn 1, 13. Szesztakowski pół (1), 14. Weber pół, 15. Szeffer 0

A. Kościelak.

Od jutra w kinie
EUROPA
 Jedyny, autentyczny reportaż filmowy P. A. T.-ej z MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU LOTNI CZEGO
CHALLENGE 1934 r.
 odzwierciedlający od początku do końca cały przebieg zaciętej walki asów międzynarodowego lotnictwa i piękne zwycięstwo polskich lotników
kpt. BAJANA i Płonczyńskiego
 Tylko w kinie
EUROPA

Kto ma prawo wybierać do izby?

Główna komisja ogłosiła wczoraj regulamin wyborczy

W dniu wczorajszym główna komisja wyborcza izby przemysłowej - handlowej ogłosiła regulamin wyborów.

Zgodnie z regulaminem prawo wybierania do izby, przysługuje:

1) osobom fizycznym (bez różnicy płci), opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu izby przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, albo od uprawianych zawodowo i samoistnie w okręgu izby osobistych zajęć przemysłowych.

2) osobom prawnym, oraz spółkom nie mającym osobowości prawnej, opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu izby przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych.

3) przedsiębiorstwom przemysłowym lub handlowym państwowym, samorządowym i korporacji publicznych, położonych w okręgu izby i opłacającym świadectwa przemysłowe,

a nie posiadającym osobowości prawnej.

4) osobom fizycznym i prawnym oraz spółkom nie mającym osobowości prawnej, opłacającym świadectwa przemysłowe od posiadanych w okręgu izby filii swych przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych położonych poza okręgiem izby.

Narówni ze świadectwem przemysłowym, opłacaniem przez osoby i spółki wymienione w p. 4 traktuje się kartę rejestracyjną, nabytą przez nie na zakład hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji.

Każdej osobie fizycznej nie mającej osobowości prawnej, jako też każdemu przedsiębiorstwu, posiadającemu w myśl punktu 3 prawo wybierania przysługuje jeden głos.

Natomiast każdej uprawnionej do wybierania osobie prawnej przysługuje więcej, niż jeden głos, a mianowicie:

a) dwa głosy, jeżeli należąc do grupy wyborczej handlowej,

zatrudnia w zakładach posiadanych w okręgu izby ponad 15 do 100 pracowników, należąc zaś do grupy wyborczej przemysłowej — ponad 50 do 100 pracowników,

b) trzy głosy, bez względu na grupę wyborczą jeżeli zatrudnia w posiadanych w okręgu izby zakładach ponad 100 do 500 pracowników;

c) cztery głosy, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 500 do 1000 pracowników;

d) ponad cztery głosy, bez względu na grupę wyborczą, jeżeli zatrudnia w takichże zakładach ponad 1000 pracowników, a mianowicie po jednym głosie od każdego dalszych 500 pracowników, chociażby liczba ta była niepełna.

W razie wydzierżawienia przedsiębiorstwa,

prawo wybierania przysługuje dzierżawcy.

W razie prowadzenia przedsiębiorstwa przez pełnomocnika,

prawo wybierania przysługuje właścicielowi lub pełnomocnikowi stosownie do życzenia właściciela.

Jeżeli wyłącznym właścicielami przedsiębiorstw, należących do osób fizycznych, są osoby będące pod opieką lub kuratelą,

prawo wybierania wykonywa kierownik przedsiębiorstwa. W imieniu osób prawnych lub spółek nie mających osobowości prawnej, może wykonać prawo wybierania którykolwiek z niżej wyszczególnionych dla każdego wypadku osób; w imieniu spółek akcyjnych — dyrektorowie i członkowie zarządu lub rady zarządzającej (zawiadowczej); w imieniu spółek akcyjno-komandytowych —

zarządzający, osobiście odpowiedzialni spółnicy;

w imieniu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością — członkowie zarządu; w imieniu spółek firmowych —

od zarządu;

zajawni spółnicy nie wyłączeni w imieniu spółek firmowo-komandytowych —

osobiście odpowiedzialni spółnicy;

w imieniu innych osób prawnych —

dyrektorowie.

W imieniu przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych prawo wybierania wykonywa

kierownik

(dyrektor), a przy kierowaniu przedsiębiorstwem wspólnie przez kilka osób — którykolwiek z nich. W imieniu osób i spółek, wymienionych w p. 4 prawo wybierania wykonywa kierownik filii. Wszyscy, wy-

konywujący we własnym lub cudzym imieniu czynne prawo wyborcze, powinni mieć ukończonych 25 lat życia, posiadać własnowolność i obywatelstwo polskie. Prawo wybieralności posiada każdy, kto ukończył 30 rok życia i ma prawo wykonać w którejkolwiek grupie lub kategorii wyborczej prawo wybierania do izby,

przysługujące mu: 1) bądź osobiście, 2) bądź w imieniu cudzym, równoległe nawet do innych osób.

Prawo wybierania i prawo wybieralności nie przysługuje:

1) upadłym (dłużnikom) w czasie trwania upadłości. 2) osobom, skazanym prawomocnie wyrokiem sądowym za przestępstwa, pociągające za sobą utratę prawa wybierania do sejmiku na czas utraty tego prawa).

Rynek kupuje papiery wartościowe

Ostatnio zaobserwować można charakterystyczne zjawisko na rynku walutowym: podczas kiedy Bank Polski wykazuje pewne ożywienie i notuje, zwłaszcza kurs funta niemal codziennie inaczej, to rynek prywatny wogóle nie reaguje

i nie zmienia kursów poszczególnych walut.

Z drugiej strony zanotowano na prywatnym rynku

bardzo silne zainteresowanie papierami wartościowymi,

które przy mocnej tendencji osiągały zwykłe kursy. Kurs np. 5 proc. listów zastawnych m. Łodzi wzrósł w ciągu ub. tygodnia do zł. 55.000, również i inne obligacje miejskie wzrosły w odpowiednim stosunku. Poprawę kursu osiągnęły również papiery państwowe, z których dolarówka doszła do zł. 53.50. Większość transakcji giełdowych z walut przeniosła się obecnie na papiery.

Wschodnia Europa nie chce towarów niemieckich

W fachowych pismach niemieckich ukazały się ostatnio cyfry, dotyczące handlu Niemiec z państwami wschodniej Europy w I-em półroczu 1934 roku. Według tych danych, handel ze wschodnią Europą obniżył się w I-em półroczu r. bież. w porównaniu z odpowiednim okresem 1933 roku o 39.3 proc. Najbardziej spadł handel z Rosją sowiecką, a zwłaszcza eksport do ZSSR, który obniżył się o 79.3 proc. Podczas

gdy w pierwszych półroczach 1927 roku do 1933 roku mieszkanie Europy wschodniej kupował przeciętnie towarów niemieckich za 2.34 RM., to w I półroczu 1934 roku zaledwie tylko za 48 fen. Przeciętny zakup towarów niemieckich na głowę ludności w I półroczu r. bież. wynosił: w Rosji sowieckiej 22 fen., w Polsce 53 fen., w Finlandji 4.97 RM., na Łotwie 4.74 RM., na Litwie 221 i w Estonii 2.91 RM.

Praca więźniów stanowi konkurencję dla rzemiosła

Izba rzemieślnicza opracowuje obecnie szczegółowy projekt reorganizacji działalności warsztatów rzemieślniczych w domach karnych.

Rzemiosło bowiem odczuwa ostatnio coraz dotkliwiej konkurencję domów pracy w więzieniach, w których więźniowie produkują cały szereg artykułów. Artykuły te pojawiające się na rynku konkurują z wyrobami rzemiosła, ponieważ domy pracy w więzieniach nie płać podatku, nie ponoszą ciężarów z tytułu ubezpieczeń, nie obciążają swych wyrobów kosztami administracyjnymi, a koszt robocizny jest bezkonkurencyjnie niski.

Groźna ta konkurencja uderza dotkliwie w wolną produkcję rzemieślniczą.

W tych warunkach, zdaniem izby rzemieślniczej, wolna produkcja rzemieślnicza winna znaleźć należyte ochronę prawną.

W tym kierunku zmierza projekt reorganizacji działalności warsztatów rzemieślniczych w domach nie się na rynku towarów produkowanych w tych warsztatach. Oddośne projekty przesłane będą związkowi izb rzemieślniczych, celem przedłożenia ich wszystkim zainteresowanym czynnikom.

Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki

Upadłości, nadzory, układy

Przed paru dniami donosiliśmy o udzieleniu zezwolenia przez sąd t. asie upadłości Jana Koxa (Limanowskiego 87) na sprzedaż polowy muru, graniczącego z posesją firmy „K. Weina Sukcesorowie”. W zmianie tej omyłkowo podaliśmy, jakoby firma „K. Weina Sukcesorowie” znajdowała się w upadłości, co niniejszym prostujemy.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Spółdzielczego Banku Udziałowego z ogr. odp. w Kutnie, złożył sądowi protokół, stwierdzający, iż nie wszyscy wierzyciele dotychczas zgłosili się do masy i prosił o wyznaczenie nowego —

ostatecznego dwumiesięcznego terminu sprawdzania wiarytelności. Sąd wyznaczył żądany termin.

W sprawie upadłości firmy „Przedsiębiorstwo budowlane i biuro techniczne Kazimierz Meissner” (Nowo Radwańska 13-15) syndyk ostateczny, likwidując obecnie aktywa masy, sprzedał nieruchomości, należącą do tej firmy i dokonuje podziału między wierzycieli.

Sąd rozpatrywał podanie syndyka i wobec upływu kadencji sędziego komisarza mianował nim sędzię handlowego K. Kaweckiego.

Stabilizacja w przędzy

Tendencja na łódzkim rynku przędzy bawełnianej wykazuje długotrwałą stałość, ceny utrzymują się na poziomie, zapotrzebowanie nie ulega redukcji, tak że produkcja jest normalna i ulegnie jeszcze tylko poprawie w październiku.

Spadek cen surowej bawełny na rynkach światowych nie wywiera wpływu na sytuację przędzy bawełnianej.

Dookoła Europy transportowany będzie węgiel polski

„Neue Freie Presse“ donosi, że transporty węgla polskiego z Gdyni drogą morską naokoło Europy i Dunajem,

które dotychczas szły do Budapesztu, mają być wysyłane także i do Wiednia, okazało się bowiem, że — mimo długiej drogi, trwającej miesiąc — transport drogą morską jest tańszy niż o wiele krótszą drogą lądową.

Jak wiadomo, podjęcie w r.

bież. eksportu węgla polskiego ze Śląska do Budapesztu drogą morską, dłuższą od lądowej 20-krotnie, narobiło wielkiego hałasu przedewszystkiem w prasie czechosłowackiej. Niezadowolone prasy czechosłowackiej należało przypisać temu, że transport węgla drogą morską pozbawiał koleje czechosłowackie dość poważnych dochodów.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	518,5	518
Dolarówka	53,25	53,—
Budowlana	45,25	45,—
Inwestycyjna	118,—	117,50
Stabilizacyjna	74,50	73,—
Bank Polski	97,—	96,—

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie dewiz było naogół niewielkie, przy usposobieniu niejednorodnym. Notowano kursy dewiz: Berlin 211,15, Belgja 124,22, Gdańsk 172,80, Holandja 358,60 Kopenhaga 116,40, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 4,22 i siedem ósmych, Londyn 26,06, Paryż 34,87,50, Praga 22,01, Sztokholm 134,45, Szwajcaria 172,63, Italja 45,39. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 195, szyling austriacki 98,90, korona czechosłowacka 21,79, frank francuski 34,84, frank szwajcarski 172,50 funt szterlingów 26,04, banknoty dolarowe 5,20,75, rubel złoty — 4,85,25, dolar złoty 8,91, rubel srebrny 1,45, bilon 0,64. Bank Polski płaćł dziś w swych kasach za banknoty dolarowe po 5,18. Poza to należy zaznaczyć, że w obrotach prywatnych zawarto pewne transakcje na korony estońskie po 142 oraz pengó węgierskie po 107,50.

AKCJE

Na rynku akcyjnym podobnie jak i dnia poprzedniego zaznaczyła się zwykła kursów, która objęła przedewszystkiem akcje metalurgiczne i cukrowe. Obrót naogół był średni. Notowano: Bank Polski 95,50 — 95, Cukier 26 — 26,25 Węgiel 13, Lilpopy 10,50 — 10,60

— 10,50, Norblin 31,50, Ostrowiec serja B. 21, Starachowice 13 — 12,75, Haberbusch 44,25.

PAPIERY PROCENTOWE

W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych również w dalszym ciągu panowała mocna tendencja, przyczem najwięcej interesowano się 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawską. Notowano: 3 proc. budowlana 45,50, 4 proc. premjowa dolarowa 53 — 53,20 — 53,10, 4 proc. inwestycyjna zwykła 117,90, serjowa 120, 5 proc. konwersyjna 67,50 — 67,75, 5 proc. kolejowa 60,59 — 61, 6 proc. dolarowa 72,75, 7 proc. stabilizacyjna 72,75 — 73,50 — 73,63 w odcinkach po 500 dolarów — 73,88, w odcinkach po 100 dolarów 74,75 — 75,50, 8 proc. obligacje Przemysłu Polskiego funtowe 74 — 75, 4 proc. ziemskie 46,25, 4 i pół proc. ziemskie 53,50 — 54, 7 proc. ziemskie dolarowe 50,50, 5 proc. Warszawskie nowe 62,50 — 63, 5 proc. Łódzi nowe 54,50 — 54,25 — 54,50. Poza to w transakcjach drobnych i nienotowanych 7 proc. magistratu Warszawy dolarowe 64 — 64,50, 8 proc. dillonowska 84,25. Za 7 proc. śląską chciano płaćć 67 bez oddawców.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 16,75 — 17, pszenica 20 — 20,50, jęczmień 17,50 — 18, owies 17,50 — 18, mąka żytnia 25 — 24, mąka żytnia II 24 — 25, mąka pszenna 30,50 — 32,50, otręby żytnie 9,50 — 10, otręby pszenne 9,50 — 10, otręby pszenne grube 10 — 10,50, rzepak 41 — 43, Victoria 46 — 50, makuch iniany 20 — 21, makuch rzepak 15 — 16, ziemiaki jadalne 3 — 3,50, mak lubiański 45 — 50. Tendencja spokojna.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Makabi (Kraków) mistrzem po zwycięstwie nad drużyną łódzką 2:1 (1:1)

W dniu wczorajszym na boisku WKS rozegrany został finał turnieju piłkarskiego o mistrzostwo żydowskich drużyn między Makabi krakowską a łódzką.

Już w pierwszej minucie gry łodzianie strzelają bramkę, lecz w dwie minuty później Makabi krakowska wyrównuje. Gra bardzo ciekawa, sytuacje podbramkowe zmieniają się z każdą chwilą. Łodzianie nie wykorzystują jedenastki, strzelając bramkarzowi w ręce.

Obie drużyny grają z zacięciem, tempo utrzymane. Niepotrzebnie tylko sędzia p. Stępień w rażący sposób faworyzował łodzian, co wywołało okrzyki oburzenia nawet zwolenników łódzkiej Makabi.

Po przerwie gra dzika. Przewaga po stronie krakowian, którzy są lepsi technicznie i taktycznie. W ostatniej niemal chwili lewookrzydłowy drużyny krakowskiej Hauptman strzela zwycięskiego gola.

Majchrzycki zdyskwalifikowany za obrazę przedstawicieli związku

Witold Majchrzycki, znany bokser poznańskiej Warty, ukarany został przez wydział sportowy P. O. Z. B. jedno-miesięczną dyskwalifikacją za nieodpowiednie zachowanie się wobec przedstawicieli P. O. Z. B. na zawodach o mistrzostwo drużynowe Warta — Sokół w dniu 1 września.

Majchrzycki, trenujący, jak wiadomo, drużynę poznańskiego Sokola, powiedział na tym

meczu parę słów prawdy przedstawicielom związku, nie bacząc, że pochodzą oni z jego macierzystego klubu. Za tę „śmiałość” ukarany został dyskwalifikacją!

Do obozu kondycyjnego przed meczem bokserskim Niemcami zaliczonych ma być czterech łodzian: Chmielewski, Banasiak, Krenc i Taborek, wszyscy z IKP.

Skład reprezentacji Polski na pięściarski mecz z Czechosłowacją

Mecz bokserski z reprezentacją Czechosłowacji dochodzi już definitely do skutku w dn. 14 października w Warszawie. Spotkanie to o puchar środkowo-europejski, ma być pierwszym krokiem na drodze wznowionego kontaktu z CSR.

Kapitan związkowy p. Caudowski, po dłuższych rozważaniach ustalił skład Polski w sposób następujący:

Waga musza: Bothole (Gwiazda), rez. Czortek (Skoda).

Waga kogucia: Moczko II (Skoda), rez. Rogalski (Warta).

Waga piórkowa: Kajnar (Warta), rez. Polus (Warszawianka).

Waga lekka: Sipiński (Warta), rez. Banasiak (IKP).

Waga półśrednia: Misiurewicz (Warta), rez. Garnarek (IKP).

Waga średnia: Chmielewski (IKP), rez. Majchrzycki (Warta).

Waga półciężka: Karpiński (C. W. S.), rez. Wurm (IKP).

Waga ciężka: Krenc (IKP), rez. Christowski (Pomorze).

Zestawienie powyższe musi nasunąć szereg zastrzeżeń. Nie ulega wątpliwości, że w wadze muszej powinien wystąpić Bothole, powinniśmy również ująć na ringu Moczko II i Kajnara. Natomiast obsada wagi lekkiej jest, naszym zdaniem, niewłaściwa. Stanowczo walczyć powinien Banasiak. Łodzianin jest teraz u szczytu formy i niewątpliwie przysporzyłby barwom polskim dwa punkty. Jako rezerwowego należało wybrać raczej Bąkowskiego.

Nie słusnie wystawiony został Garnarek. Po pierwsze ostatnio wcale nie walczy, powtórnie jest w formie beznadziejnej. Waga średnia jest doskonała, w półciężkiej można zgodzić się na Karpińskiego, ale i on nie wiele tu zdziała. O wiele korzystniej byłoby dać do półciężkiej jednego z trzech doskonałych zawodników wagi średniej: Majchrzyckiego, Chmielewskiego czy Pisarskiego — rewalację mistrzostw drużynowych Warszawy.

Wobec choroby Pilata i Seweryniaka — Krenc i Misiurewicz są przykrą koniecznością.

Reprezentacja — Union-Touring grają dziś na WKS-sie

Dziś o godz. 15,40 na boisku WKS gra reprezentacja klubów żydowskich, złożona z graczy Makabi krakowskiej, łódzkiej oraz Hakoahu z Będzina przeciwko U-Touringowi.

Skład drużyny reprezentacyjnej jest następujący: Elsner (Makabi Kraków), Hoelig (Hakoah), Herman (Makabi Kr.), Goldberg, Pomerancenkum (Makabi L.), Puris (Makabi Kr.), Hauptman (Makabi Kr.), Spiro (Makabi Kr.), Frenkel (Makabi L.), Siwek i Rozen (Hakoah).

Zainteresowanie budzi przede wszystkim bramkarz Elsner, były gracz paryskiego Racing Clubu.

Frymarkiewicz ma się dobrze!

W dniu wczorajszym rozszła się po mieście pogłoska o śmierci doskonałego bramkarza ŁKS, Frymarkiewicza, który, jak donosiliśmy, uległ w onegdajszym meczu kontuzji.

Pogłoskę tę, oczywiście, natychmiast sprawdziliśmy i okazało się, że jest wyssana z palca.

Dzielny bramkarz czerwonych czuje się już dobrze, mimo, iż kontuzja była poważna.

ŁTSG gra w Łodzi z Gwiazdą warszawską

W nadchodzącą niedzielę ŁTSG rozegra następny z kolei mecz o wejście do ligi z warszawską Gwiazdą.

Pozatem dnia tego odbędą się w kraju następujące spotkania o wejście do ligi: Legia — Gryf, Gzizogórski KS. — Śląsk, Czarni — Polcyjny KS 7 p. Legionów — Rewera WKS, Brześć — WKS Śmigły.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: na boisku Union Touring: U-Touring — Widzew, na boisku Widzewa: Wima — PTC i na boisku WKS: Makabi — ŁKS Ib. i SKS — WKS

DOKTOR M. LERNER sp. chorób dzieci

Zachodnia 64, tel. 113-09

powrócił
Przyjm. od 2.30 do 5 pp.

Dr. med.
M. LEWINSONOWA
chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci)
PIOTRKOWSKA 86, front II p.
Tel. 143-63
prajm. od 11-1 i 4-6 pp.
Ceny lecznicowe

Dr. med.
Niewiażski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Porady seksualne
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-4
Dla pań oddzielna poczekalnia

DOKTOR
Rosenzweig
powrócił
Narutowicza 16 (Piłsudskiego 76)
Tel. 123-74

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
Stobrawicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr. med.
M. JAKOBSON
chirurg
Spec. Chirurgja Kości i Zwłoczeń
D-ń Sterlinga 22
(Nowo-Targowa) Telef. 174-42
powrócił.

Doktor
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Potulnicza 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w w niedziele i święta od 9-1 pp.

Lekarz-dentysta
GAJST-STRACHOWA
Narutowicza 14
powróciła

Dr. med.
Alfred LITWIN
choroby wewnętrzne
Kilińskiego 21, tel. 236-33
powrócił
przyjmuje od 4-7 pp.

Dr. med.
G. FRIDSTEIN
choroby wewnętrzne
przeprowadził się na
ul. Cegielnianą 11, tel. 117-95
przyjmuje od 6-7 i pół wiecz.

DOKTOR
H. Szydłowski
mieszka obecnie przy
ul. Żeromskiego 102
(róg Ks. Bisk. Bandurskiego).
tel. 126-27.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
Włoczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

Dr. Michał Lipski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
PIŁSUDSKIEGO 65
(Piotrkowska 46), tel. 203-51
powrócił
przyjmuje: 8-11 rano, 2-5 po poł. 7-9 wiecz.
w dnle świąteczne od 9-1.

Dr. med.
S. Hollenderska
choroby oczu
przeprowadziła się na
ul. Andrzeja 32, m. 5
front II p. Tel. 173-65.
Przyjmuje codziennie od 11-12 i 7-8.30 w.

Lekarz - Dentysta
Kajzer-Grabińska
wznowiła przyjęcia
Gdańska 26-a

Lekarz - Dentysta
M. Boguszevska
Piotrkowska 76
tel. 213-67
przyjmuje od 11-2 i od 7-8 w.

Masażysta
S. KAJZER
powrócił
Zawadzka 27
tel. 186-08

DYWANY: perskie, krajowe, ręczne i maszynowe naprawia artystyczny zakład naprawy uszkodzonych dywanów H. Milgrom, Kilińskiego 18.

8096-5

Kino MIMOZA
Łódź, Kilińskiego 178.

Od wtorku 25 września do poniedziałku 1 października. Podwójny program!
I film Gdybym miał milion W roli głównej GARY COOPER
II film „Cudotwórca” W rolach gł.: Sylvia Sidney i Chester Morris
Następny program: 1) „Rewizor”, 2) „Księżna Aleksandra” w języku niemieckim.
Pocz. o 4. w soboty o 3, w niedz. i święta o 12. ostatni o 9 w. — Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

KINO-REWJA
AMOR
Pomorska 89, Tel. 248-05
Dojazd tramwajami 0 i 4.
Najtańszy teatr w Łodzi
Sala wentylowana

Od poniedziałku 24 września do niedzieli 30 września r. b. włącznie. — **Na scenie! Zrzeszenie Artystów Scen Polskich pod kier. art. WACŁAWA ZWIRSKIEGO**
Wielkie imponujące widowisko
CYRK przyjechał!
W programie: **Niseli** — tresura koni, **Masza i Pasza** — żywe lalki, **Cyganka Aza, Sir Beil** — znakomity strzelec, **Lu Czen Fu** — chińscy akrobaci, **Duo Ignacjo** — excentrycy, **Prof. Lipargo** muzyk excentryk, walki francuskie i wiele innych atrakcji. **Balet**. Powiększona orkiestra pod bat. **A. Kochanowskiego**.
Dyr. M. Znamirovski.
Na ekranie: wesoly dramat z **Harold Lloydem** w filmie **Pan dyktator to ja!** Wkrótce w Cyrku! Drabina śmierci, Franco Felli, rzymscy gladiatorzy, tresowany baran.
Ceny kryzysowe: od 54 gr. do zł. 1.09 gr.
Początek o 6 wiecz., w niedziele i święta o godz. 3. Początek ostatnich występów o g. 10.15 w.

11-go Listopada 16.

Dziś początek o godz. 12-ej.

Wspaniały film rosyjski reżysera M. Turżańskiego, z Natalją Kowanko, Albertem Prejean i Inkiszyniewem, bohaterem filmu „Burza nad Azją” w rolach głównych. — Najnowszy model aparatury dźwiękowej 1935



Ceny miejsc: na I-szy seans III 54 gr., II 85 gr., I zł. 1.09, nast. III 85 gr., II 1.09, I 1.30

Dziś i dni następnych!

Perła filmowa, którą ofiarujemy całemu światu p. t.

Sekretarka osobista wychodzi z zamąż

reż. JOE MAY. — Muzyka: Paweł Abraham.

W rol. gł. **Mary Glory**, John Murat i Armand Bernard

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy Fox'a oraz P. A. T.



Ceny miejsc: III — 54 gr., II — 85 gr., I — 1.09

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

KOMPLET wychowania przedszkolnego oraz rytmiczna gimnastyka dla dzieci od lat 3—7. A. Gotesgnadówny, Zakątna 28, front, I p. lewa str. Zapisy od 11—13. 010—2

FRANCUSKIEGO najnowszą metodą konwersacyjną szybko wyczuca absolwentka uniwersytetu we Francji. Telef.: 192-18. 522-3

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Taniol Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez Ministerstwo, zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabanow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe) Lekarz weterynaryjny **M. A. Reich** powrócił przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p. Wyjazd do chorych zwierząt Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77 Ceny lecznicowe.

OGRODY, ogródki zakładam, prze rabiam. Wykonuję plany. Wszelkie rośliny dostarczam tanio. Koplín, Piotrkowska nr. 226, tel. 127 39.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej z dn. 12 grudnia 25 r. nr. 33896, wystawiony na Einmę Zasadzińską, zam. przy ul. Przędzalnianej nr. 55.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 64748 na nazwisko Altman Berek. Zgierska 116.

Lokale

MIESZKANIE pięciopokojowe, pierwszorzędnie wyremontowane, z wszelkimi wygodami i pełnym komfortem, centralne ogrzewanie, tanie komorne, za częściowym zwrotem kosztów remontu, z powodu wyjazdu do oddania. Wiadomość w administracji.

2-POKOJOWE mieszkanie, słoneczne, komfortowe (kuchnia, korytarz, holl, łazienka, wygodka) do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej 189.

„UBEZPIECZALNIA Społeczna w Łodzi poszukuje od 1 października 1934 roku lokalu, składającego się z 4 ubikacji na parterze lub I piętrze, budynku frontowego, w okolicy ulic Magistrackiej, Zaczysze, Cegielnianej — od Placu Dąbrowskiego — Zagajnikowej — od Pomorskiej do końca — i w końcu ulicy Południowej. Oferty, z podaniem wysokości komornego oraz załączonym planem lokalu, należy złożyć w Wydziale Gospodarczym Ubezpieczalni, przy ul. Wólczańskiej nr. 225, do dnia 27 września 1934 roku“ 918-2

DO WYNAJĘCIA jeden lub dwa umeblowane pokoje z wszelkimi wygodami i niekrepującym wejściem, nadające się dla adwokata. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne Plac Dąbrowskiego 3 m. 8 tel. 169-91 od godz. 2 do 4. 12995—4

Akademickie Biuro Informacyjne

ul. Piotrkowska 89
Tel. 145-08 (dawniej Pomorska 40)
ULGOWE PRZEJAZDY KOLEJOWE do Francji, Belgji, Włoch etc. co środę i sobotę (bez względu na ilość uczestników) Bilety wydawane są na miejscu. Biuro załatwia posztem przyjęcia, wizy ulgowe i bezpłatne, C. I. E. i t. d. Uw. Akad. Biuro Inf. jest jedynym Biurem w Łodzi, które załatwia powyższe ulgi, ostrzega się więc akademików przed różnymi pokątnymi biurami.

Do akt. Nr. Km. 1422/34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7 zamieszkały w Łodzi przy ul. Zwirki 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1934 r. od godz. 11w Łodzi przy ul. Pomorskiej 34/36 u Michała Szadkowskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: garnitur mebli gabinetowych, mebli żyrandola, dywanu i radioaparatu oszacowanych na łączną sumę zł. 720 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13.9.34 r.
Komornik (-) K. Sobolewski

PRZYCHODNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy specjalistów
Zawadzka 1, tel. 122-73 czynna od 9 r. do 10 wiecz.
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Porady seksualne.
Stacja zapobiegawcza czynna całą dobę.
Dla Pań oddzielna poczekalnia
Porada 3 zł.

DO ODDANIA tylko jeszcze 3 luksusowe mieszkania 3 pokojowe w eleganckim domu p. J. Salomonowicz, przy ul. Gdańskiej 74, tel. 185-94. 511-2
DLA 2 panów pokój duży z utrzymaniem przy rodzinie chrześcijańskiej oddam zaraz. Ul. Legionów 65, mieszkania 12 (przy przystanku tramwajowym).

5 POKOI z wszelkimi wygodami, słoneczne, I piętro, do wynajęcia od zaraz. Cegielniana 30, vis a vis teatru „Rozmaitości“ 517-3

ROZNY Wieczorny Kurs Tkactwa

Szkole Przemysłowej Tow. Szerz. Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi

ul. Pomorska 46/48

Zapisy przyjmuje kancelarja Kursu, Pomorska 46/48 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od g. 7 ej do 9-ej wieczorem.



„MUZYKA I SPORT“
Piotrkowska 67 w Pasażu kina CASINO
Instrumenty muzyczne
PATEFONY I PŁYTY
RADJO-odbiorniki
STROJENIE fortepianów i pianin
Reperacje i samiana instrumentów smyczkowych i dętych.
Artykuły sportowe

Na święta czekolady i cukry poleca „LADY“

Narutowicza 14 (Piłsudskiego 69) tel. 211-00
Przyjmuje się wszelkie telefoniczne zlecenia.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

LECZENIE CHOROZ WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Została przeniesiona **Zielona 2**
telefon. 189-33
9 rano do 9 wieczór.
PORADA 3 zł.
Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta-lekarka 11—1 i od 3—4 pp.

„HYGIENA“

Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi do w zakres czyszczenia szyn, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

DOKTOR

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
Przyjmuje od 11—4 pp. i o 6—9 w w niedzi. i święta od 11—2 pp.
Ceny lecznic

DOKTOR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-89
Spec. choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe (Leczenie niemocy piciowej)
Gabinet Roentgeno-leczniczy
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-oj do 9.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziela i święta od 10—1
Oddzielna poczekalnia dla pań
Dla niezamożnych
— Ceny lecznicowe. —

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16.

Pocz. o 4 pp. w soboty, niedziel i święta o 12

Dziś premiera!

FILM, KTÓRY ZELEKTRYZOWAŁ PIĘĆ KONTYMENTÓW!

„Królowa Krystyna“

Wszystko poświęciła dla płomiennej miłości... koronę... ojczyznę... dom... przyjaciół! Fascynująca postać szwedzkiej królowej. Krystyna... Najwspanialsza kobieta Szwecji doby obecnej...

Greta Garbo W pozost. rolach **John Gilbert i Lewis Stone**

Następny program „Platynowa Blondynka“, Jean Harlow i Clark Gable.

Księgowość—Korespondencja handlowa

fanim kosztem bo na godziny sporządzam bilanse, zakładam i prowadzę przepisowo obowiązującą od 1-go lipca księgowość. Zalatwiam również na godziny korespondencje handlową polsko-niemiecko-angielską. Pierwszorzędne referencje na żądanie. Łask. zgłoszenia sub. „Buchhalter-Korespondent” do biura ogłoszeń Fuchsa, ul. Piotrkowska 50.

Zatwierdzona przez Min. Op. Sp.
Szkoła Kosmetyki
przy Instytucji

MIMAR
SIENKIEWICZA 37

tel. 122-09
(dawniej Narutowicza 9)
przyjmuje zapisy na nowy kurs.
Bezpłatne programy i informacje w
kancelarii szkoły od 12—1 pp.

Do akt. Nr. Km. 1679 | 34 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, Wacław Koszelek, zamieszkały w Łodzi przy ul.

Wólczańskiej 63
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 28 września 1934 r.

o g. 13 w Łodzi przy ul.

Rokocińskiej 32

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości a mianowicie:

pianino, radio aparat 2 lamp, z głoś-

nik em, różne meble, obrazy, dywany,

kryształy

oszacowanych na łączną sumę zł. 9180

które można oglądać w dniu licyta-

cji w miejscu sprzedaży, w czasie

wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 20. 9. 34

Komornik (-) Wacław Koszelek

Sprawa f. Färberei Schlieren A. G. p-ko

Maksowi Konowi

Do akt. Nr. Km. 2184/35
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3 Wacław Koszelek, zamieszkały w Łodzi przy ul.

Wólczańskiej 63

na mocy art. 602 K. P. C.

ogłasza, że w dn. 27 września 1934 r.

o g. 11 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 125

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości a mianowicie:

motor elektr., 12 balonów, koź 2 ko-

zy, 1 balon 2 obrazy akwarelowe, pia-

nino, kredens, stół, 2 fotele i 10 krze-

seł, biurko, zegar z wagami, serwant-

ka, 2 szafy, otomana, wazon kryszt.,

umywalka, szafa, maszyna do wytwa-

rzania wody sodowej, waga dziesiętna

5 biurek, 3 rolwagi, wóz, 3 kunie

sieczkarnia, fotel.

oszacowanych na łączną sumę zł. 3056

które można oglądać w dniu licyta-

cji w miejscu sprzedaży, w czasie

wyżej oznaczonym.

Łódź, 20. 9. 1934 r.

Komornik (-) W. Koszelek

Sprawa I. M. Wojdysławskiego p-ko

Chenle Asz i Dobrze Karisbad

Do akt. Nr. Km. 1927—34
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zam. w Łodzi, przy ul

Aleja 1-go Maja 34

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-

sza, że w dniu 28 września 1934 r. o

godz. w 12 Łodzi przy ul.

Andrzeja 7

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości, a mianowicie:

mebli, pledu pluszowego, maszyny do

pisania i radioaparatu, należących do

Feliksa Missali

oszacowanych na łączną sumę zł.

1490.—

które można oglądać w dniu licyta-

cji w miejscu sprzedaży, w czasie

wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 10. 9. 1934 r.

Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 2032 | 34 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go zam. w Łodzi przy ul.

Narutowicza 85 m. 13

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza

że w dn. 2 października 1934 r. o g.

11.30 w Łodzi przy ul. Skarbowej 23

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości, a mianowicie:

mebli, kryształów i inn.

oszacowanych na łączną sumę z. 740

które można oglądać w dniu licytacji

w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej

oznaczonym.

Łódź, 13. 9. - 34 r.

Komornik (-) E. Koroczycki

Sprawa firmy „Gazy Ziemi Sp. Akc.

dla Przemysłu Naftowego p-ko Er-

nowi Prope

DZWIĘKOWY



Piotrkowska 108.

Dziś rewelacyjna premiera!

Najnowszego i największego arcy-
dzieła Sowieckiej produkcji

„SOWKINO MOSKWA“

Reżyserji Włodzimierza Pietrowa
przy współudziale znakomitego EISENSTEINA

BURZA

według dzieła A. N. OSTROWSKIEGO —

Role główne:

A. Tarasowa
P. Czubelew
I. Zarubina
M. Carew

UWAGA: NADPROGRAMY:

— I. —

Rewelacyjny film sowiecki!
Wielka rewja sportowa na Pla-
cu Czerwonym w Moskwie z
:: udziałem 1.300.000 ludzi ::

— II. —

Najnowszy tygodnik Foxa

Passe Partouts i bilety wolnego wejścia w pierwszym tygodniu
nieważne, prócz urzędowych.

Dziś od 12—2 i 2—4 dwa poranki. Pocz. o 12 w poł.

PRAWDZIWE ORYGINALNE TYLKO DYWANY ŻYWIECKIE i „Persja“ **SKŁAD w żywcu FABR. Piotrkowska 73** telefon 193-66

Cukiernia „Zródło”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

POLECA

Śniadania i kolacje z 4-ch dań
po 90 gr.

Wielki wybór własnych wyrobów cukier-

nicznych.

Szkoły i stowarz. otrzymują z tego 10% rabatu



Chcesz mieć zapewniony byt i usamodzielnic się?

zapisz się na półroczne zawodowe

Kursy Kroju, Szycia i Modelowania

damskiego i dzieciennego oraz oddział bielizniarstwa zatwier-

dzone przez Minist. W. R. i O. P. za nr. 3247 Mistrzynie

Łódz. Izby Rzemieślniczej, Profesorki MÓd dipl. przez

Akademję Paryską

P. SZEJNFINKIEL

Aleja 1 Maja nr. 20 (róg Żeromskiego). Telef. 236-27

Metoda nauczania łatwa, dostępna, praktyczna i wyra-

biająca samodzielność.

Po końcowym egzaminie świadectwa. Opłata przystępna.

Informacje i zapisy w kancelarii kursów od 10—20 godz. codz.

Prospekty bezpłatne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 30 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia swobodne i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia samolejne obliczane są o 50% drożej, k.r.m. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 80% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Roźniacki Za Wydawnictwo „Prasa”. wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101